

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcji nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówczorożni i miesięczni za dopłatą pierwszi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Głoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Płohna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 6 września b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór Mieczysława hr. Borkowskiego na prezesa, a Antoniego Józefowicza na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Borszczowie.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 7 września b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór Włodzimierza Truskolaskiego, właściciela dóbr, na prezesa Rady powiatowej w Sanoku.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył najwyższym postanowieniem z dnia 21 września b. r., zezwolić najmiłościwiej, aby wyrażonem zostało rady ministerjalnemu w Ministerstwie wyznań i oświaty, dr. Karolowi Lindowi, przy sposobności przeniesienia go na własną jego prośbę w stan stałego spoczynku Najwyższe uznanie dla jego wieloletniej i pożytecznej służby.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 12 września b. r. zamianować rz. kat proboszcza w Żółkwi ks. Karola Baucha tytularnym opatem-infułatem.

Pan Minister handlu zamianował sekretarza pocztowego Kazimierza Łaskiego, tudzież starszego komisarza pocztowego Szeze-

pana Jorkascha-Kocha radcami pocztowymi we Lwowie.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 25 września.

Stosunki wzajemne między Francją a Anglią, nie od dzisiaj zaprzatają umysły po obu wybrzeżach kanału La Manche. Odosobnienie Anglii od państw kontynentalnych, od dwóch lat, mianowicie od pamiętnej depresji cesarza Wilhelma do prezydenta Transvaalu Krügera, silnie zarysowujący się antagonizm między Anglią a Niemcami, wreszcie oportunistyczne widoki polityki francuskiej, skłoniły pewną część publicystów i polityków francuskich, że podnieśli w ostatnich czasach znowu gorąco myśl bliższego porozumienia się między Wielką Brytanią a Rzeczypospolitą. Głównym argumentem przemawiającym za tem, jest naturalnie nadzieja, że zbliżenie to przyczyniłoby się przedewszystkiem do osłabienia i zmniejszenia wpływu niemieckiego w Europie, a wzmocnienia stanowiska Francji. To też ta część prasy francuskiej, korzystając skwapliwie ze sposobności i używając przeważającego wpływu dyplomacji niemieckiej, który uwidatnił się świeżo przy sposobności zatargu grecko-tureckiego z okazji załatwienia go w Konstantynopolu, a żeby poprzeć swe wnioski i oddziaływać w duchu swych wywodów na opinię nie tylko w kraju i nie tylko nad Tamiżą, ale nawet i nad Nową.

Zeszedł się zaś z tem fakt, który dowodzi rzeczywiście, chociaż zapewne tylko przemijające, zbliżenia się Francji do Anglii a zaprzestania wzajemnych niechęci i podejrzeń. Mianowicie Anglia zgodziła się na wyrzeczenie się swego traktatu handlowo-cłowego z

Tunisie, który zapewniał jej „po wszystkie czasy“ tak dalece wyjątkowe w tym kraju stanowisko, że chociaż kraj ten znajduje się pod protektorem Francji, właściwie jednak wszystkie korzyści z niego odnosiła dotąd Anglia. Obecnie Anglia będzie miała już tylko takie stanowisko handlowe w Tunisie, jakie ma Francja, a jedynie bawelna angielska doznawać będzie nadal co do cła ulg nadzwyczajnych, większych nawet niż dotychczas. Ponieważ zaś wszystkie inne stosunki czynią dowóz towarów do Tunisu łatwiejszym Francji niż Anglii, przeto Francja oparuje teraz cały handel w Tunisie i odtąd dopiero będzie Tunis rzeczywiście jej kolonią.

Ozy jednak fakt ten może wpłynąć na ukształtowanie się stosunków między Francją a Anglią w ogóle i czy argumenta przychylnych Anglii polityków francuskich mają realne widoki ziszczenia się? Na to pytanie prasa niemiecka stanowczo odpowiada: nie! Pocięta się ona mianowicie tem, — i zdaje się eo do tego mieć słusność, — że pomimo chwilowego zaostrzenia się stosunków między Anglią a Niemcami, które zresztą, mówiąc nawiasem, w ostatnich tygodniach widocznie zlagodziła, — w istocie rzeczy jest o wiele mniej spornych i drażliwych kwestyj czy antagonizmów między Niemcami a Anglią, aniżeli między Francją a Anglią. Pomimo solennych przyrzeczeń, Francuzi ani chwili nie wahałi się zamienić Biserty, przystani w Tunisie, na jeden z najpotężniejszych, najbardziej niezdobytych portów morskich, z którego, na wypadek wojny, okręta francuskie wybornie mogą panować nad tak ważną dla Anglii drogą morską wiodącą od Gibraltaru do Suez i z Suez do Indji. Port ten w wysokim stopniu zachwiał znaczeniem i potęgą Anglii na morzu Śródziemnym, ale Francja nie dbała o przyrzeczenie dane Anglii, gdyż wiedziała, iż Anglia nie wypowie jej z tego powodu wojny. — Podobnie także, nie oglądając się na Anglię, której hande był dotąd panem sytuacji na Madagaskarze, ani na dawne układy z W. Brytanią, zagarnęła Francja wy-

spę tę w całości, a nie inaczej postąpiła w Siamie, zajmując mimo protestu Anglii lewy brzeg rzeki Mekong, dzięki czemu francuska Indochina przytka obecnie bezpośrednio do ważnej prowincji Chin południowo-zachodnich, do Ynnen. Nie powiodło się wprawdzie Francji już również szczęśliwie w Kongo, nad Nilem, poniżej jeziora Alberta, lecz i tutaj postępowala Francja z całą bezwzględnością w obec praw, interesów, protestów i życzeń Anglii, a jedynie klimat i nieprzychylna postawa krajowców stanęły dotychczas w poprzek planom Francuzów. Prócz tego wszystkiego jest zaś jeszcze jedno źródło niedającego się nigdy i niczem załagodzić antagonizmu między Francją a Anglią, a to: sprawa egipska. Anglia z Egiptu ustąpić nie chce, i jeżeli światowe stanowisko jej handlu, oraz jej polityczne znaczenie ucieleścić nie mają, ustąpić nawet nie może; natomiast Francja nigdy nie pogodzi się z myślą, ażeby Egipt miał należeć nie do niej, lecz do Anglii, i już dzisiaj obiecują sobie Francuzi, że skoro Anglicy w tym, czy przyszłym roku ukończą wyprawę na podobój Sudanu, wówczas Francja wraz z Rosją i Turcją wytoczą kwestję o władzę w kraju Faraonów. — W obec tego trudno przywiązywać większe znaczenie do prób zbliżenia się francusko-angielskiego.

Rada Państwa.

Wiedeń, 23 września.

(Korespondencja „Gazety Lwowskiej“).

Pierwsze posiedzenie Izby wyższej rozpoczęło się o godzinie 1 minut 20 w obecności 66 członków. Z Polaków obecni pp. Borkowski i Zaleski. Na ławie rządowej pp. hr. Badeni, hr. Welsersheimb, bar. Gautsch, hr. Gleispach i hr. Ledebur. Łoże i galerie zupełnie puste.

Pan Prezes gabinetu hr. Badeni ożnamia, że Najj. Pan raczył prezesem i wi-

ANATOL KRZYŻANOWSKI. W KOŁOŃSKIEJ KATEDRZE

WSPOMNIENIE.

(Ciąg dalszy).

I rozrzucając panoramiczną wstęgę nadreńskich widoków, wiódł po niej palcem, pokazując pochylonej ku niemu kobiecie:

— Ten sam „Schloss-Johannisburg“, подарowany został Metternichowi, a raczej marszałkowi Kellermannowi, przez cesarza Napoleona. A dalej: zwaliska „Ehrenfels“, to zamek... zniszczony przez Francuzów; „Gutenfels“, zburzony przez nich. Na lewo: „Schoenberg“, obalony przez moich rodaków. Zresztą, w powieści tej, daty zmieniają się tylko: „Katzenelnbogen“, to ruiny zamczyska, zburzone przez Francuzów w 1806 r. „Rheinfels“, zburzony był przez nich w 1795; „Rheinsee i Königstuhl“, zniszczone zostały przez wojska galijskie, podczas wielkiej rewolucji. „Lahnbeck i Stoltzenfels“ obrócili w perzynę nasi dziadowie.

Palec jego posuwał się coraz wyżej, ku Kolonii; oczy błyszczały, oblicze, objęte krótko ściętą czarną brodą, pałało wzruszeniem i zapłem.

— Koblenca, — ciągnął — naznaczona jest mieczem francuskim. Tu, na prawo, na skale wyniosłej, obelisk ku czci generała Hoche upamiętnia miejsce, w którym wojska jego Ren przekroczyły. Ruiny zamku „Seyn“

świadczą również o tryumfalnym ich pochodzie. Od „Rheineck“, aż do „Kolonii“, wszędzie widnieją ślady zwyciężkiego oręża wojsk naszych. I tu, na tej ziemi, krwią francuską użyźnioną, ośmielili się wzniesić pomnik, ku upamiętnieniu jedynej klęski i hańby naszej. Zapomnieli, iż urągawisko to, które im milion marek pochłonęło, może zle jeszcze przynieść owoce.

Palec, wskazujący wymieniane zamczyska, drżał silnie. W czarnych oczach Prowensalczyka płowe zapalały się błyski. Uniesienie dumy i patriotyzmu kazało mu zapomnieć o wszystkim, nawet o pięknej, słuchającej go kobiecie.

Jasne źrenice pani Zofii, w niego wpatrzone, piły ten zapal bezwiednie.

— Nie widziałam pana jeszcze takim, — szepnęła z podziwem.

— Pardon, — zawołał, chyląc kornie głowę. — I znowu przypomnieć muszę, iż mówiłem do córy wolnego niegdys, a rycerskiego narodu; do istoty, która słowa moje odezwać i zrozumieć potrafi...

Pani Zofia, na znak sympatii i współczucia, wyciągnęła do niego rączkę. On tę dłoń malutką ujął i pochylając się spojrział głęboko w oczy kobiety.

— Zwaliska i wzgórza nadreńskie, — mówił, — posiadają punkty wytyczne, bardziej pani pokrewne, nad echo pobojuwisk francuskich.

Z pod ciemnego łuku brwi, podniosły się ku niemu z pytaniem, dwa przejrzyste topazy o złotych błyskach w źrenicy.

Spojrzenie to podnieciło jeszcze mężczyzną:

— *Per Baccho!* — zawołał — drugich takich oczu w życiu nie spotkałem. Ona jedyna chyba mogła je posiadać.

— Kto?

— Loreley. Wszak pod skałą jej przepływamy właśnie. Loreley, opiewana przez Heinego i tylu innych poetów, Loreley, która wabiła wzrokiem swym i śpiewem podróżnych, by statki ich rozbiła tutaj a życie złać i zabrać. Młoda kobieta cofnęła rączkę, deklarując z przybranym patosem, początek znanej ballady:

Ich weiss nicht, was soll es bedeuten.

— O, pani wiesz dobrze, co może to znaczyć — trawestował słowa poety. — Loreley, to symbol, stworzony przez mądrość podań ludowych, uosobiający zaś władzę, jaką piękność kobiety będzie do końca świata na nas wywierała. Wiemy, że istnieją skały, o które możemy rozbić życie, a jednak, wabiłi spojzeniem lub głosem, zamieszkujeją je rusalki, narażamy wszystko, nawet ciele poważne, często społeczne lub ogólnoludzkie, z istnieniem naszym związane, by czoło o skałę taką rozstrzaskać.

— Jesteż to bohaterstwo, czy lekkomyślność?

— Ani jedno, ani drugie. Instykt wewnętrzny, siła żywiołowa, której oprzeć się nie mamy mocy. Do wszystkich tych zamczysk nadreńskich, przywiązane są romantyczne i rycerskie legendy. Żadna jednak ze znanych mi bohaterek owych pieśni, nie odpowiada żywiej obrazowi pani, nad klasyczną Loreley. Rusalka, której czar niebezpieczny na wodach tych, wszechświatową zdobył siłę, musiała posiadać, jak pani, oczy zmienne, ton morską przypominające i włosy, z promieni zorzy północnej utkane.

Różowa jutrenka rumieńca oblała piękne rysy kobiety.

— Ta fala krwi wraca mi otuchę. Inaczej, myślałbym, iż egzotyczna i poetyczna Loreley moja, u stóp tej skały, w mgłę się rozplynie.

Napróżno próbowała uwolnić się z pod wpływu jego spojrzeń gorących, a zapal rozviać, przybranym uniesieniem tonem żartobliwym. Wybuchowa, namiętna natura południowca, porywała ją ogniem swym, wzruszała szczerością, upajała żarem żrenic i mocą słowa.

Tam, nad szarą Wisłą, w ciszy mazowieckiego dworu, nikt jej tych rzeczy nie mówił. Mąż, poczciwości człowiek, zawołany gospodarz i postępowy hodowca inwentarza, w niczem jej się nie sprzeciwiał, bo za duży na to wniosła mu po-ag. Zapytany z nienacka, jak żona wygląda, nie umiałby może dać szybkiej odpowiedzi. Owe włosy bowiem „z promieni zorzy północnej utkane“ nie były w jego guście. Całe życie lubił ciemne sploty, rumiane lica, usta skłonne do śmiechu i oczy tryskające wesołością. Lubił trzeźwe, mocno po ziemi stąpające natury; tymczasem losy dały mu obok owego wielkiego posagu, chodzącą poezję za żonę. Nie przeskadzał jej więc: grać, marzyć i czytać, dużo czytać, „kąpać się w eterach“, jak mówił, sam jednak pozostał od nich dalekim.

I, pobiegłszy myślą w przeszłość, spędzona wśród owych mazowieckich równin, pani Zofia dała sobie rozgrzeszenie za wzruszenia, doznawane od niejakiemu czasu. Wszak i jej się coś w życiu należało? I ona miała prawo, jeżeli nie do szczęścia, według własnych pojęć, to do chwili złudzeń. Wysłano ją tu dla zdrowia, dla otrząśnięcia się z mębojęcej apaty, a cóż ją szybciej pokonać mogło nad zdarzenia ostatnich kilku tygodni? Każde spotkanie z wykwiutnym, pełnym ognia Prowensalczykiem, każde gorętsze jego słowo, lub ogniste spojrzenie, było wspaniałą iskry elektryczną, pokonywającą ową gnańność ducha.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ceprezesami Izby zamianować tych samych panów, którzy funkcyje prezydyalne pełnili już w pierwszej sesji kadencji obecnej. P. Prezydent ministrów zaprasza ich, aby zajęli swoje miejsca.

Prezydent książę Windisch-Graetz, pierwszy wiceprezydent książę Karol Anersperg i drugi wiceprezydent hr. Hoyos zajmują swoje krzesła na wzniesieniu.

Prezydent powitał Izbę wyrazem przedewszystkiem wdzięczności dla Najj. Pana za ponowny dowód Najwyższego zaufania, a potem zapewnienia, że sumiennie pełnił będzie swój obowiązek w duchu bezstronności; na rozpoczęcie zaś czynności Izby wznosi okrzyk na cześć Najj. Pana, który Izba trzykrotnie z zapalem powtarza.

Książę Schönburg i hr. Kalnoky, po raz pierwszy obecni, składają przyrzeczenie na konstytucyę.

Zmarłym członkom księciu-biskupowi Zornowi, hr. Chorinowskiemu i Arnetowi poświęca prezydent ciepłe wspomnienia pośmiertne, a Izba czci pamięć ich przez powstanie z miejsc.

Pismo z prezydium gabinetu wzywa Izbę, aby wybrała członków swoich do Delegacyi dla wspólnych spraw Monarchii; wybór ten odbędzie się na posiedzeniu następnym.

Pismo z Ministerstwa skarbu oznajmia, że komisya centralna do rewizyi katastrofu podatku gruntowego jest rozwiązana, ukończyła bowiem swoją czynność.

Izba przystępuje do wyboru weryfikatorów, a następnie do wyboru komisji prawniczej, w której skład weszli: hr. Habietinek, dr. Hasslwanter, bar. Lemayer, bar. Mylius, bar. Prandau, p. Rakwicz, hr. Schönborn, dr. Stremayer i dr. Unger.

Koniec posiedzenia o godzinie 2. — Następne jutro.

Wiedeń, 23 września.

(Korespondencya „Gazety Lwowskiej“).

W Izbie poselskiej rozpoczęło się posiedzenie o godzinie 11-tej min. 20, przy wielkim komplecie. Łoże i galerie, aż do ostatniego miejsca zajęte. Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu.

Rozpoczęło się posiedzenie od krótkiego przemówienia Pana Prezydenta gabinetu, którego, gdy powstali Schönerianie powitali okrzykiem: Niech żyje Badeni, twórca jedności niemieckiej! Gdy uciszyły się wywołane tym okrzykiem śmiechy na lewicy, Pan Prezydent gabinetu hr. Badeni rzekł: Jago Ces. Król. i Apostolska Mość raczył Najwyższym patentem z dnia 9 b. m. zwołać Radę państwa. Na mocy Najwyższego upoważnienia do wprowadzenia Prezydenta z tytułu starszeństwa, zapraszam pana posła Zurkana, którego wymieniono mi jako najstarszego członka Izby, aby objął funkcyje Prezydenta ze starszeństwa.

Pos. Zurkan, zajmując miejsce prezydyalne, mówi: Wysoka Izbo! Wskutek wieku sędziwego dostał mi się zaszczyt zainicyować ukonstytuowanie biura Izby poselskiej i przewodniczyć czynności jej, aż do wyboru Pre-

zydenta. Ze ściśnionem sercem podjąłem się obowiązku, bo wobec 80 roku życia wiem o swojej nieudolności. Ziem zdecydował się na przyjęcie tej godności, stało się to jedynie z poczucia obowiązku, żeby w miarę sił przyczynić się do rozjaśnienia teraźniejszej sytuacji i ku temu błagam o błogosławieństwo Niebios. Witam was, wielce szanowni panowie i proszę na krótki czas moich funkcyj o poparcie i o względną waszą, tudzież o pooblażliwość dla wieku. (Brawo, brawo!). Trudno mi nie wynurzyć radości, że doczekał się ery, w której wszystkie klasy i warstwy ludności uzyskały prawo uczestnictwa w ustawodawstwie. Jest to wielki nabytek, który zawdzięczamy wspaniałomyślności Najj. Pana, nabytek wypływający z uznania, że nie tylko własność i kapitał, lecz i praca umysłowa i fizyczna stanowi podstawę rozwoju Państwa. Wielce szanowni panowie koleśdzy! Czekam na wielką pracę; wielce ważne projekty leżą na stole Izby, których rychłe załatwienie jest obowiązkiem względem Cesarza i Państwa. (Brawo, brawo z prawicy). Wiele klęsk elementarnych spadło na kraje, wielka bieda panuje w Państwie. (Wrzawa na lewicy. — Schönerianin Iro woła: Nie powinno się wyzyskiwać jej politycznie!). Lud żąda pomocy i oczekuje od nas szybkich czynów. Odwołuję się do waszego patriotyzmu (wielka wrzawa na lewicy) i proszę was usilnie: zaprzestańcie bezowocnych i czas zabierających sporów narodowych (głośne, przeciągłe śmiechy na lewicy), pozwólcie zapanować pokojowi Bożemu i dopuście rychłe załatwienie ważnych czynności Izby, do czego zobowiązuje nas miłość Ojczyzny. (Huczna brawa z prawicy; wielka wrzawa na lewicy). W myśl dewizy Najj. Pana *viribus unitis* pracujemy nieustrudzenie około dobra całego Państwa, około cywilizacyjnych i ekonomicznych interesów ludności w duchu intencji wyborców naszych. (Brawo, brawo z prawicy; ironiczne śmiechy na lewicy). Wtedy Pan Bóg błogosławić będzie naszej pracy. Ode mnie przyjmiecie panowie zapewnienie, że zachowam najzupełniejszą bezstronność i postępować będę wedle przepisów regulaminu. (Demonstracyjne huczne brawa na lewicy). Na tem kończę, aby przystąpić do przepisanej regulaminem ukonstytuowania Izby. (Krzyki z lewicy: A gdzie mowa od Tronu?). Mniemam, że dają wyraz patriotycznym uczuciom Izby, kończąc lojalnym okrzykiem: Najjaśniejszy i najmiłościwszy Cesarz i Pan niech żyje! (Izba trzykrotnie, z zapalem okrzyk ten powtarza, a tuż potem woła Schönerer: Naród niemiecki niech żyje! — co lewica trzykrotnie powtarza Schönererczyk Wolf zaś dodaje: Precz z Badenim! — co powtarza głos jeden z galeryi).

Powoławszy czterech najmłodszych posłów na prowizorycznych sekretarzy, Prezydent ze starszeństwa odbiera przyrzeczenie poselskie od nowo wybranego pos. Eichorna, a stwierdziwszy wedle regulaminu, że Izba zgromadzona w dostatecznej liczbie, zarządza wybór Prezydenta.

Zabiera atoli głos pos. Pergelt i zapowiedziawszy, że lewica nie chce odwiekać niepotrzebnie wyboru Prezydenta, wywodzi jednak, że opozycya musi stać na straży pre-

rogatyw Izby, do których wedle ustawy należy uroczyste otwarcie sesji przez Najj. Pana przed wyborem Prezydenta. Mowa interpretuje w tym duchu ustawę regulaminową, powołuje się na precedens i zakłada protest przeciwko nieuszanowaniu ustawy, które ma posłużyć Rządowi do uniknięcia kłopotu. (Żywe objawy zgody na lewicy).

Prezydent ze starszeństwa odpowiada, że pojmując regulamin tak, iż korona ma prawo, a nie obowiązek witać Izbę mową od Tronu lub orędziem. (Halaśliwe protesty z lewicy). Zresztą — powiada — sprawa ta nie należy do zakresu Prezydenta ze starszeństwa, który ma tylko zainicyować wybór Prezydenta. Wszystko inne należy do Prezydenta wybranego.

Pos. Pergelt domaga się jeszcze kilkakrotnie głosu, ale Prezydent ze starszeństwa stanowczo mu głosu odmawia; natomiast daje głos pos. Gregorigowi (antisemiecie) jako zapisanemu już przed posiedzeniem.

Pos. Gregorig mówi, że dowiedział się, iż w Izbie znajduje się 16 urzędników policyjnych, przebranych za woźnych. (Ogłuszające krzyki na lewicy). Uprasza przeto Prezydenta ze starszeństwa, ażeby ich natychmiast usunął. (Ustawiczne krzyki na lewicy).

Prezydent ze starszeństwa oświadcza, że mu nie o tem nie wiadomo.

Wielu posłów z lewicy żąda głosu wśród nienastawiającej wrzawy, trwającej przez cały czas dokonywanego się teraz wyboru Prezydenta, w którym lewica nie uczestniczy. Schönerianin Iro i Wolf zbliżają Panu Prezesowi gabinetu słowami i gestykulacyami.

Oddawanie kartek trwa do godziny pół do 1, poczem zawieszono posiedzenie dla skrutynium. O godzinie 12 m. 45 Prezydent ze starszeństwa, zagaiwszy posiedzenie na nowo, oznajmia, że oddano 212 kartek, między niemi 9 białych, ważnych zaś 203, które wszystkie padły na pos. Kathreina. (Oklaski z prawicy).

Prezydent Kathrein, powitany na miejscu prezydyalnym przeciągłymi oklaskami prawicy, a żelżywymy krzykami lewicy, szczególnie Schönerera i bliższych towarzyszy jego, przemawia jak następuje: Wysoka Izbo! Dziękuję tym panom, którzy na mnie oddali swe głosy, za ponowny dowód zaufania. Wiem że biorę na siebie ciężar wielki, ale myślę spełniać mój obowiązek z wyteżeniem wszystkich sił, spokojnie, bez uprzedzenia czynić, co regulamin przepisuje. Wiem, co do mnie jako prezydenta należy, a mając zamiar bezstronnie postępować, proszę wszystkich panów o poparcie moich usiłowań. Nigdy nie pokuszę się o obeście regulaminu lub o pogwałcenie go. Nie jestem prezydentem jednego stronnictwa, lecz całej Izby; zadaniem mojem jest pilnować i bronić konstytucyjnych praw Izby. Wiem dobrze, że mniejszość ma pierwsze prawo do opieki prezydyalnej; jakkolwiek użyję jej, ile tylko będzie można. O ile regulamin pozwoli, chętnie przyczynię się do życzeń mniejszości, ale w interesie parlamentaryzmu muszę też żądać, abyście panowie depuścili prawidłowy tok obrad. Wyborcy wysłali nas tu na to, żebyśmy obradowali i

działali zgodnie dla pomysłności ludu. Mamy spełnić wielkie zadania, zadania społeczno-polityczne; a lud chce koniecznie, żebyśmy się na coś zdobyli. Bezowocowość dotychczasowa dłużej trwać nie może. (Tu lewica wciąż przerywająca, najgwałtowniej przeciw słowom Prezydenta protestuje.) Proszę was, panowie, o dopuszczenie toku prawidłowego we własnym interesie parlamentu. Uznaję prawa opozycyi, o ile tyczą się samego przedmiotu obrad; ale i opozycya powinna przeciwie trzymać się pewnych granic. Nie wolno przeciwie takimi hałasami wciąż a wciąż przeszkadzać obradom. Proszę was, pracujmy wspólnie, nie dla siebie (głosy z lewicy: dla Rządu!) i nie dla Rządu, lecz dla ludu. (Oklaski z prawicy.) Lud żąda już czynów! (Głosy z lewicy: Ale nie lud niemiecki!) Panowie, byłem i jestem gotów najzupełniej uszanować swobodę głosu; tą zasadą kierować się będę. Pragnąc atoli zaopiekować się prawami mniejszości, muszę baczyć także na prawa większości; bez tego nie ma parlamentarizmu. Jeżeli nie dopuścicie uchwał większości w granicach regulaminu, jakże pomysłność o życiu parlamentarnem? Chociaż staczamy z sobą gorącą walkę, mniemam jednak, że wszyscy bez różnicy w jednym jesteśmy zgodni, w wierności i w miłości dla Monarchii. (Przeciągłe, rzęsiste oklaski z prawicy.) Cieszymy się, że jest w Austrii taki punkt jednoczący wszystkie ludy bez różnicy narodowości i stronnictwa; a jest nim wierność względem Dynastji. Wzywam was abyście dali wyraz temu uczuciu uwielbienia i wierności w okrzyku: Najj. Pan niech żyje! (Izba trzykrotnie z zapalem okrzyk ten powtarza, ale tuż potem lewica, która przemówienie Prezydenta wciąż przerywała, a szczególnie frakcyja Schönerera podniosła wielki krzyk na Prezydenta: Precz z Kathreinem! Zdrajca! Słowiański Prezydent! i t. p. — co wywołuje wielki zgiełk.)

Pos. Pergelt, zażądawszy głosu dla sprawy formalnej i otrzymawszy go, używa go do wycieczek przeciwko prawicy i Rządowi jako odpowiedzialnym za hałasy lewicy, bo te hałasy wywołują nielegalne postępowanie. Dalej obraża się na gwałt zadany Izbie przez ukrycie policyantów w mundurze woźnych, a nakoniec protestuje przeciw wyborowi prezydenta, o którym lewica nie wiedziała, bo panował w sali taki hałas, że o zarządzonej wyborze nie slychać nie było. (Prezydent przerywa mowę uwagą, że ma głos tylko dla sprawy formalnej; ale lewica zakrzykuje prezydenta.) Mowa ze względu na to, że Izba powinna być uroczyscie powitana mową od Tronu lub orędziem, żąda zamknięcia posiedzenia i imiennego nad tym wnioskiem głosowania.

Pos. Kaiser (Niemiec-ludowiec), zażądawszy głosu i otrzymawszy go, powiada, że prezydent powinien był nie udzielić mu głosu; ale mając go już, oświadcza, że jego stronnictwo czyni akces do wniosku pos. Pergelta, a dalej wygłasza kalumnje na prezydenta, zarzucając mu przyjęcie prezesostwa, czego powstydzili by się każdy Słowianin. Mowca rzuca nakoniec prezydentowi w twarz niemieckie *pfui!* (Powszechne oburzenie na prawicy).

ZA WINY MŁODOŚCI.

NAŚLADOWANE Z FRANCUSKIEGO.

XXI.
(Ciąg dalszy).

Maneczka przeszła się parę razy po łące, może bezwiednie i właśnie zakręcała w okół muru, gdy zobaczyła w rowie młodą wieśniaczkę, zajętą zbieraniem suchych liści do błękitnego fartucha; dziewczyna podniosła głowę na odgłos kroków i Maneczka zobaczyła, że była to jej znajoma — Filomena Malfroy. Sprytna twarzyczka siedemnastoletniej dziewczyny dziwnie się zmieniła; rysy się przeciągnęły, usta rozszerzyły, kształty figury były zaokrąglone, a w oczach, dawniej obojętnych i drwiących, widać było wyraz niepokoju i przerażenia.

— Dzień dobry, Filomeno — rzekła panna Diosaz; oto już więcej niż dwa miesiące, jak ciebie nie widziałam... Co się z tobą działo przez ten czas?

Filomena spuszczała oczy, a grymas żalnośny usta jej wykrzywił.

— Nie dobrego, panienko... — odrzekła wreszcie — nie udało mi się i... spotkało mnie wielkie nieszczęście.

— Nieszczęście? Cóż takiego?

— Czy to panienko nie widzi? — odrzekła ciągle ze spuszczeniem oczyma — a przecież to bije w oczy...

Powstała. Chudość jej całej postaci kontrast tworzyła z biodrami, które nadto się rozrosły, a nędzna jej spodniczka za krótką, była z przodu.

Piotrusia więcej doświadczona i oburzona na ten widok, wruszyła ramionami, mrużąc pogardliwie. Maneczka zrozumiała nareszcie i rumieniec okrył jej czoło.

— Nieszczęśliwa! — szepnęła. — Oto, czegoś się doczekała, dzięki lenistwu i wóczeniu się!... Któż był tym nieponiem, którego pokochałaś?

— To Piotr Serraval, chłopiec z Menton, z którym pasiliśmy bydło na wiosnę.

— Co za wstyd!... Ożeni się z tobą przynajmniej?

— On? — zawołała z gorzkim uśmiechem — aha, pewnie! już mnie oszukał z inną!... z dziewczyną z Veyrier i poszli razem na winobranie do Chablais... Bóg wie kiedy on powróci!... Ach! gdyby tylko wrócił!...

Usiadła na brzegu rowu i cisnąc oczy kułakami rzewnymi łzami się zalewała.

— A gdyby wrócił? spytała Maneczka, co byś na tem zyskała, nieboraczko, jeżeli ciebie porzucił i zaleca się do innej?

— Ależ ja go przecież zawsze kocham! zaszlochała Filomena — a gdyby tylko wrócił, widzi pani, to bym mu okazała tyle miłości, że nabrałby znowu upodobania do mnie i moglibyśmy żyć jeszcze razem...

— Jako! zawołała panna Diosaz zdziwiona, oszukał ciebie, porzucił, poszedł z inną, a tybys jeszcze miała go kochać?

— Co pani chce! odrzekła Filomena okręcając w okół palca tasiemkę od kaftanika, nie mogę inaczej! tylko na mnie popatrzy, to tak jakby urok na mnie rzucił: niemam już innej woli tylko jego i dzisiaj jeszcze, gdyby na mnie popatrzył tak samo, przebaczyłabym mu pomimo wszystkiego.

— Bezwstydna! — mruknęła Piotrusia przez zęby.

— Jako! — przebaczyłabyś temu człowiekowi, który zdrwił sobie z ciebie i oszu-

kał by ciebie znowu niedługo?... Nie posiadaj więc ani wstydu, ani godności, ani miłości własnej?

— Ja nie wiem... — szepnęła wznosząc ramiona do góry; kocham go... — a jeżeli mnie zechce, reszta nie mnie nie obchodzi!...

Maneczka stała mileżąca, jak osłupiała, przed tą na pół dziką istotą, która znowu płakać zaczęła, rzucając na nią z poza łez ukradkowe spojżenia. Po chwili, panna Diosaz wyciągnęła pulares i pochylając się nad Filomeną, wsunęła jej pieniądze w rękę.

— Zal mi ciebie — rzekła łagodnie; — ale jeżeli ty jesteś winną, nie idzie za tem, aby twoje dziecko cierpiało... Weź to i przygotuj mu wyprawkę... a jak będzie mało, przyjdź do mnie.

Zabrała się do odejścia, wybierając jakby przypadkiem ścieżkę wiodącą przez winnice i oddała się głęboko zamyśloną, podczas gdy Piotrusia starała się ją dogonić — gderając:

— Siedemnastoletnia dziewczyna!... czy podobna!... Powinniby ją obie rózgami na placu przez kościółem!... Panienska sądzi, że dobry uczynek spełniła, a tymczasem poprostu zachęcała do występku!

Panna Diosaz nie nie odpowiedziała, ciągle zamyślona, nie zważając może nawet na te słowa.

— Oto jaka panienska jesteś! — gderała dalej służąca; — pozwalasz się unieść dobroci serca, nie pytając, gdzie to ciebie zaprowadzi!... To tak samo jak z tą obrzydliwą drogą! — dodała, dając folgę złemu humorowi. — Bóg wie, czy się z niej wydobędziemy!...

— Nie troszcz się! — odrzekła nareszcie Maneczka zniecierpliwiona; — przecież zawsze gdzieś dojdę musimy... nie tutaj, to tam!

A tymczasem myślała ciągle o Filomenie. Zadawała sobie pytanie czy ta nieszczęsną nie dała jej nauczki, jak wypada być wyrozumiałą i czy w gruncie rzeczy, pomimo zupełnego braku zmysłu moralnego, ta na pół dzika dziewczyna nie posiadała gorętszego i więcej kochającego serca, niż ona sama?... Czyż ma być prawdą, że cnota wyzgiebia serce i że troska o własną godność zatwardza nas w egoizmie? Ta mała włóczęga była gotowa przebaczyć kochankowi, który ją niegodnie oszukał, a ona, Maneczka była bez litości dla Filipa. Błagał ją, a ona go odepchnęła; wracał, a ona drzwi przed nim zamknęła. Dmę obrażoną stawiała wyżej niż wszystko... czyż to miało być czynem serca czułego i pozbawionego egoizmu?... Powinna była przypomnieć sobie, że ten człowiek, którego tak ostro traktowała, był dobrym dla niej; zanim go tak surowo osądziła, powinna była postawić na szali jego poświęcenie i szczerą pokuty... On, o tyle od niej starszy i wyższy pod każdym względem nie wahał się upokorzyć przed nią swojej miłości własnej... Wiedziała, że jest smutny, zniechęcony, samotny i pozwalala mu odejść bez spojżenia, bez słowa przyjaźni?... A jeżeliby później stał się rozpacze niewieszczliwym z jej przyczyny, czyżby nie miała na całe życie wyrzutu sumienia za tę rozpacz, do której mogła nie dopuścić, okazując się mniej rozżaloną i srogożną?...
Ścieżka skończyła się u drogi, wiodącej wprost do Toron; Maneczka, która nie była tutaj jeszcze od owego pamiętnego a strasznego wieczoru, kiedy była obecną przy scenie z panią Archambault, zatrzymała się, niezdeterminowana, ze ściśniętym sercem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Prezydent odpowiada, że ma poczucie, iż zawsze spełniał swoje obowiązki Niemca. Przyjmując prezesostwo, bierze na siebie tylko ciężkie obowiązki. Bez tego poczucia obowiązku wolałby być w domu pozostać. Jakże spełni swój obowiązek znowu a nie da się lewicy zbici z toru. (Okłaski z prawicy).

Posłowie Hofmann (Niemiec-narodowiec) i Daszyński interpelują prezydenta w sprawie rzekomych 16 policyantów ukrytych w mundurze woźnych.

Prezydent odpowiada, że jako były prezydent miał prawo aż do otwarcia nowej sesji zarządzać domowymi sprawami Izby; wiedząc zaś, że w obec wielkich wymagań posłów liczba woźnych jest niedostateczna, przyjął kilkunastu nowych, a wziął ich z pomocą należyście ukwalifikowanych wysłużonych wojskowych. Czy oni pozostają w styczności z policyją, o tem nie mu nie wiadomo; a gdyby kto dostarczył dowodów na to, natychmiast wydali ich ze służby.

Poczem w imiennym głosowaniu odrzucono wniosek Pergelta 197 głosami przeciw 103 głosom.

Ma nastąpić wybór pierwszego wiceprezesa, ale pos. Steinwender (Niemiec-ludowiec) żąda głosu do jakiegoś oświadczenia. Prezes odpowiada, że nie pora dla oświadczeń i po długiej utarczce z pos. Steinwenderem stanowczo odmawia mu głosu, a zarządza wybór wiceprezesa.

Oddano 187 kartek, z tych 5 białych; wszystkie ważne padły na pos. Daw. Abrahamowicza. (Okłaski z prawicy; szydercze wykrzyki na lewicy).

Wiceprezes Dawid Abrahamowicz: Proszę przyjąć podziękowanie za zaszczytny ponowny wybór.

W głosowaniu na drugiego wiceprezesa oddano kartek 170, z tych 6 białych; wszystkie ważne padły na posła Kramarza. (Okłaski z prawicy).

Drugi wiceprezes Kramarz tak samo, jak pierwszy wiceprezes, dziękuje za wybór w bardzo krótkich słowach.

Prezes chce polecić odczytać akty złożone na stole Izby, aby potem zamknąć posiedzenie; poseł Kittel (Schönerianin), atoli zabiera głos, aby zapytać prezesa, czy zechciałby na ściśle zaprzyjany Rząd wyrzucić wpływ w tym duchu, by cofnął rozporządzenia językowe dla Czech i Morawy; gdy zaś prezes odpowiada, że to wychodzi poza kompetencję prezesa, powstaje ztąd nowa burzliwa scena, w której odznacza się brutalnością pos. Schönerer przy pomocy swoich zwolenników Iry i Wolfa. Pos. Wolf rzucza wyzwoleni w twarz: Pogardzamy panem! na co Prezes: Panowie, to nie sprawa na mnie żadnego wrażenia; mam za sobą większość, i to mi wystarcza. (Rzęście okłaski z prawicy).

Odczytano tedy akty; między innymi złożenie mandatów przez pp. Kaunitza, Verganiego i Peeza; dalej pismo z prezydium gabinetu w sprawie przedsięwzięcia wyborów do Delegacji; projekty Ministerstwa skarbu w sprawie zatwierdzenia rozporządzeń cesarskich o uzupełnieniu ustawy o bezpośrednich podatkach osobowych i o prolongacji ustawy o premiach za wywóz cukru; następnie mnóstwo wniosków, między nimi prawicy pod firmą pos. Jaworskiego o wybranie komisji dla rewizji regulaminu, dalej licznych wniosków z lewicy o cofnięcie rozporządzeń językowych dla Czech i Morawy, tudzież licznych wniosków z tejże strony o postawienie Pana Prezesa gabinetu, PP. Ministrów Gleispacha, Głanza, Bilińskiego i Ledebura w stan oskarżenia za rzekome naruszenie ustaw; następnie kilku wniosków Koła polskiego (Kozłowski, Czeczka, Lewicki, Gniezowska, Piniński, Fischer) w sprawach ekonomicznych.

Koniec posiedzenia o godz. 4½. — Następnie jutro.

Z Warszawy.

(Projekt resursu dla ubogiej ludności. — Sprawa funduszu złożonego na ucieczkę pobytu w Warszawie cara Mikołaja. — Carstwo w Spale. — Uroczystość cerkiewna w Chełmie. — Rozszerzenie zakresu działania ministra oświaty).

Z Warszawy piszą, że są widoki uzyskania pozwolenia na towarzystwo, którego zadaniem byłoby podnoszenie poziomu moralnego i umysłowego klas mniej zamożnych, przez zakładanie resursu, w których odbywałyby się odczyty popularne, zakładanie bibliotek ludowych i t. d. Jest to projekt pewnego wybitnego finansisty warszawskiego, który swego czasu w Komitecie, zbierającym składki na fundację imienia cara Mikołaja, wystąpił z propozycją, aby zebrane składki na ten cel przeznaczono. Projekt był bardzo piękny, ale w obec niepewności, czy będzie można uzyskać pozwolenie na jego wykonanie, w danej chwili trudny do urzeczywistnienia, tem bardziej, że chodziło o pozostawienie carowi decyzji, w jaki sposób zebrany fundusz zużyć, w jaki sposób wyrażonych przez niego intencji.

Słychać, że car ma wyrazić życzenie, aby fundusz, który dotychczas przekroczył sumę miliona rubli, przeznaczony na t. zw. domy zarobkowe, połączone z taniemi kuchniami i przytulniami nocelegowymi. Od trzech lat instytucja taka istnieje w Warszawie i rozwija się bardzo, z wielką korzyścią dla ludności najbiedniejszej. W Warszawie na czele tej instytucji, jako prezydent z urzędu stoi oberpolicmajster, faktycznie prowadzi ją wiceprezes ks. Zygmunt Chełmiecki. Szczególniej carowa zainteresowała się tymi zakładami urządzonymi do pewnego stopnia na wzór niemieckich domów robotniczych lub angielskich „Workhouses“. To też bardzo jest prawdopodobnem, iż milionowy fundusz będzie użyty na zakładanie podobnych instytucji we wszystkich większych miastach Królestwa.

Carstwo zabawią w Spale prawdopodobnie 10 do 12 dni. Zdaje się, że żadnych większych przyjęć tam nie będzie.

Do Chełma na uroczystość cerkiewną przybył 20 b. m. generał-gubernator warszawski ks. Imeretyński i z Petersburga zastępca prezesa najwyższego synodu. Przyjazd tych dygnitarzy łączy ludność miejscową z wniesionemi w czasie pobytu cara w Królestwie, prośbami Unitów, którzy gwałtem zaliczeni zostali do prawosławnych a mianowicie, że na skutek tych właśnie prośb, car polecił zastępcy prezesa najw. Synodu udanie się do Chełma i zbadanie na miejscu o ile prawdziwemi są nadużycia w otych prośbach przytoczone.

Jak donoszą dzienniki ministerstwo oświecenia otrzymało upoważnienie do udzielania pozwoleń na zakładanie towarzystw naukowych, zwoływanie zjazdów, zatwierdzanie ustaw towarzystw, odczytów publicznych, ludowych i czytelników ludowych. Dotychczas w sprawach tych udzielał pozwolenia komitet ministrów.

Z Rosyji.

(Poselstwo negusa Menelika w Petersburgu. — Sprawa zesłania w drodze administracyjnej. — Rozbójnictwo na Kaukazie).

Nadzwyczajne poselstwo negusa Menelika pod przewodnictwem Leontiewa, przyjął enegdaj minister spraw zagranicznych hr. Murawiew. Leontiew wręczył ministrowi order pieczęci Salomona pierwszej klasy z brylantami.

Nowości donoszą, iż rosyjskie ministerstwo sprawiedliwości ma się zająć wkrótce zbadaniem materyałów i dzieł, w sprawie kary zesłania w drodze administracyjnej. Pracę tę podjęto w celu poczynienia odpowiednich uzupełnień i dodatków w ustawodawstwie sądownem. Dziennik rosyjski nie jednak nie wspomina, w jakim kierunku mają być dokonane owe „uzupełnienia“, i czy ministerstwo nie ma zamiaru zastanowić się nad kwestyą zniesienia tej kary, tak niezgodnej z nowożytnym duchem wymiaru sprawiedliwości. Wkrótce po wstąpieniu na tron cara Mikołaja poczęły krążyć pogłoski o zniesieniu tego sposobu wymiaru kary, otwierającego pole nadużyciom i brutalnej samowoli. Zaprowadzoną w tym przedmiocie zmianę (decyzja ministra w sprawie zesłania) uważają dzienniki liberalniejsze za niewystarczającą i zwracają uwagę na potrzebę zupełnego zniesienia tak zwanego „zesłania administracyjnego“.

Z Kaukazu donoszą, że rozbójnictwo w prowincyi Zakaukaskiej przybiera zastraszające rozmiary. Bezpieczeństwo po drogach jest w najwyższym stopniu zagrożone, bandy rabusiów napadają i rabują przejezdnych, wdzierają się do domów osobno stojących, w ostatnich zaś czasach próbowano nawet zrabować pociąg kolejowy i bazar w pewnym miasteczku.

Pokój grecko-turecki.

Z Aten donoszą, że pozostający w bliskich stosunkach z Bankiem otomańskim finansista, nazwiskiem Athenogenos, prowadzi z rządem greckim przedwstępne rokowania co do pożyczki na spłatę odszkodowania wojennego. Grupa Banku otomańskiego ma być skłonna do wypłacenia należącej się Porcie kontrybucyi w czterech ratach. Rokowania szczegółowe co do tej pożyczki, która ma być pięcioprocentową, rozpoczną się zaraz po przyjęciu przez parlament grecki preliminarjów pokojowych.

Berlińska *Nordd. Allg. Ztg.* zabierając ponownie głos w sprawie znanych preliminarjów pokojowych, pisze: Mocarstwa jeszcze przed rozpoczęciem rokowań pokojowych były w posiadaniu pisemnego oświadczenia atęńskiego gabinetu, które przez wszystkie rządy, reprezentowane w europejskim koncercie, a mianowicie przez te, którym Grecya skłonna była przypisać szczególną troskę o strzeżenie jej interesów, zrozumianem było jako nieograniczone pełnomocnictwo do zawarcia zasadniczych warunków pokojowych. Możliwość przy-

szłego wyparcia się tej formalnej deklaracji była wykluczona, zwłaszcza dlatego, ponieważ grecki rząd dał później po raz drugi wyraźnie do zrozumienia, że nie myślał nigdy o tem, aby nie przyjąć w przyszłości warunków pokojowych, skoro sam, w formalny sposób, poddał się pośrednictwu mocarstw. Oficjalny organ berliński zwraca uwagę, że tylko te kilkakrotnie powtarzane zapewnienia gabinetu atęńskiego, przedstawione przez ambasadorów Porcie, stanowiły podstawę, na zasadzie której Turcy okazała się gotową do przyjęcia pośrednictwa europejskiego koncertu w swym zatargu z Grecyą.

KRONIKA

Lwów, 25 września.

— **O stanie zdrowia** Jego Eminency ks. Kardynała Sembratowicza otrzymaliśmy dziś w południe następujący komunikat:

Stan zdrowia zadawalający. Rozdzielenie nacieku w obydwu skrzydłach płuc postępuje prawidłowo. Ciepłota dziś zrąca 36.8.

— **Urzędy pocztowe.** Na mocy rozporządzenia c. k. Ministerstwa handlu z dnia 18 kwietnia b. r., l. 9029, przenosi się c. k. urząd pocztowy w Machowej z dniem 1 października b. r. do miejscowości Łęki górne.

Okręg doręczeń tego urzędu pocztowego tworzyć mają gminy tudzież obszary dworskie: Łęki dolne (z przysiółkami Podgórze, Przymiarki, Podlesie, Wygoda) i Łęki górne (z przysiółkami Podlesie Łękie, Wytraska, Węgielnica, Wymyśle, Granica, Pogwizdów, Wierzchowina), wreszcie folwarki: Dziubkówka, Folwark górny i Prebenda.

Z powodu przeniesienia urzędu pocztowego z Machowej do Łek górnych, przydziela się miejscowość Machowa do okręgu doręczeń pocztowych w Pilźnie, Żdźary natomiast do okręgu doręczeń c. k. urzędu pocztowego w Czarniej koło Pilzna.

C. k. urząd pocztowy w Łękach górnych połączonym zostaje za pomocą dziennie jednorazowej poczty pieszej z c. k. urzędem pocztowym i telegraficznym w Pilźnie.

— **Stypendya.** Wydział krajowy rozpisuje konkurs na cztery stypendya z galie. funduszu krajowego, poczynszy od pierwszego półroczu 1897/98, a mianowicie na dwa stypendya o rocznych 300 zł., na jedno stypendyum o rocznych 350 zł. i jedno w kwocie 400 zł. w. a. rocznie.

Stypendya te przeznaczone są wyłącznie dla ubogich, a celujących uczniów narodowości polskiej lub ruskiej, uczęszczających do średnich lub wyższych szkół handlowych.

Nadane stypendyum będzie pobierane przez jeden rok, może być jednak w miarę rozporządzalnych funduszy, oraz pod warunkiem wytrwałej pilności stypendysty, jego wzorowych obyczajów i celujących postępów w nauce — pozostawione aż do prawidłowego ukończenia studiów handlowych, a następnie ewentualnie jeszcze przez rok jeden, celem odbywania praktyki handlowej w jakim większym domu handlowym za granicami kraju.

Prawo rozdawania tych stypendyów przysługuje Wydziałowi krajowemu.

Kandydaci, ubiegający się o te stypendya, winni najdalej do dnia 20 października b. r. wnieść podania za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego i załączyć do nich świadectwo chrztu, świadectwo ubóstwa i moralności i świadectwa szkolne. — Wreszcie przedłożyć mają także pisemne zobowiązanie się, że w razie uzyskania stypendyum po wykształceniu się w zawodzie handlowym będą wykonywali swój zawód w Królestwie Galicji i Lodomeryi wraz Wielkiem Księstwem Krakowskiem przynajmniej przez lat dziesięć. Stypendysta, któryby nie dopełnił tego warunku, będzie obowiązany zwrócić funduszu krajowemu kwotę otrzymaną tytułem stypendyum wraz z 5 pre. odsetkami. — Bliższe warunki wypłaty stypendyum będą określone w dekrete stypendyjnym.

— **Towarzystwo kursów akademickich dla kobiet.** Liczny i wytrwały udział, jaki panie brały w wykładach, urządzonych zeszłej zimy przez wymienione Towarzystwo, stanowił wymowny dowód, iż wykłady te odpowiadały rzeczywistości i żywo odczutej potrzebie. Obecnie otwarto paniom, które złożyły egzamin dojrzałości, przystęp do wydziału filozoficznego Uniwersytetu; odtąd mogą i one korzystać z tego źródła wiedzy, którem są najwyższe zakłady naukowe. Mimo to wydział Towarzystwa — jak to już oświadczył na odbytem dnia 10 kwietnia walnym zgromadzeniu przez usta wiceprezesa — zamierza i nadal urządzać wykłady na wzór tych, które się odbywały zeszłej zimy. Pominąwszy bowiem okoliczność, że nie każda z kobiet, pragnących dostąpić wyższego wykształcenia, posiada warunki wymagane przy wpisie na Uniwersytet, nie można zapomnieć, że między zadaniami, jakie spełnia nauka uniwersytecka, a celem, do którego dąży Towarzystwo kursów akademickich, zachodzi różnica. Uniwersytet w pierwszym rzędzie jest powołany do uprawiania umiejętności i do

kształcenia przyszłych samodzielnych badaczy naukowych; w drugim rzędzie przysposabia do zawodów, które wymagają fachowej wiedzy. Kursy akademickie natomiast pragną dostarczyć ogólnego wykształcenia naukowego; pragną podawać w formie zwięzłej i treściwej wyniki badań umiędzynarodowionych, których znajomość nie wystarcza wprawdzie ani do samodzielnych badań, ani do specjalnych zawodów, lecz stanowi uzupełnienie wiadomości nabytych w szkole i przygotowanie do zrozumienia życia i jego zadań. Kierując się temi zasadami, wydział Towarzystwa postanowił otworzyć drugi kurs wykładów dla kobiet w styczniu 1898; zakres wykładów zostanie znacznie, bo prawie w dwójnasób rozszerzony. Prócz przedmiotów, wykładanych w kursie minionym, wydział zamierza zaprowadzić wykłady z historii polskiej, z dziejów oświaty i kultury w Polsce, z literatury ruskiej, z matematyki, z fizjologii, z gospodarstwa wiejskiego, z literatury francuskiej i t. d. Szczegółowy program wykładów zostanie ogłoszony w grudniu.

— **Egzamin dojrzałości** w Szkole realnej we Lwowie, w terminie wrześniowym złożyli: Cycoń Stanisław, Gelbhaus Hersz, Morawski Piotr, Nazarewicz Romuald, Wachter Rudolf, Kotkowski Bolesław, Nowosiwiat Bolesław, Skwarczyński Karol, Bernstein Majer, Czarniecki Tadeusz, Gostkowski Aleksander, Klisiewicz Józef, Komarnicki Stanisław, Pełczarski Władysław (z odnaceniem), Pillar Adolf, Semków Józef, Schragger Aron (z odzn.), Łoziński Oskar (eksternista).

— **Z „Echa“,** Towarzystwa śpiewackiego we Lwowie, otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: Wydział „Echa“ przesłał na ręce „Macierzy szkolnej“ w Cieszynie kwotę 52 zł. 65 ct., uzyskaną jako czysty dochód z wieczornicy, która się odbyła 5 b. m. Z kwoty tej przeznaczony wydział 27 zł. 65 ct. na rzecz gimnazjum polskiego w Cieszynie, zaś 25 zł. na dochód funduszu „Domu narodowego polskiego“ w Cieszynie.

Równocześnie złożył wydział „Echa“ na ręce koła męskiego Szkoły ludowej we Lwowie kwotę 28 zł. 27 ct., uzyskaną ze sprzedaży programów podczas wycieczki artystycznej „Echa“ po zdrojowiskach w r. b., z przeznaczeniem tej kwoty na rzecz funduszu szkoły polskiej w Białej.

— **P. Władysław Barącz,** znany publiczności naszej artysta dramatyczny, b. dyrektor teatru hr. Skarbka, przybył po dłuższej artystycznej wędrowce do Lwowa i przypomniał się publiczności naszej w szlereg przedstawień, które urządził zamierza.

— **Za spokojny duszy** ś. p. Kornela Ujejskiego, wieszcza narodu polskiego, odbędzie się staraniem dyrekcji Stowarzyszenia katolickiej młodzieży rękodzielniczej „Skala“ w kościele Maryi Magdaleny we wtorek, dnia 28 b. m. o godzinie 9 rano żałobne nabożeństwo.

— **Usiłowane samobójstwo.** Anna Eck, 18-letnia izraelitka, za rogatką Janowską zamieszkała, usiłowała dnia wczorajszego otruci się rozczynem fosforu z zapalek. Zawezwane pogotowie stały ratunkowej udzieliło jej lekarskiej pomocy i pozostawiło ją w domowej kuracji, ponieważ życiu jej nie grozi żadne niebezpieczeństwo.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Tarnopolu, Zygmunt Schneider, profesor c. k. gimnazjum tamtejszego. Był to człowiek pracy i poświęcenia w żmudnym nauczycielskim zawodzie. Jego nadzwyczajna łagodność i delikatność w sposobie nauczania tak ujmująco wpływała na młodzież, że z uczuciem szczerego przywiązania lgnęła do niego pocziwego, ojcowskiego serca. Pozostawił wdowę i pięcioro małych sierót.

We Lwowie, Alfred Marcin Mianowski, aptekarz, w 52 roku życia.

W Messynie, arcybiskup Messyny, kardynał Guarino.

W Krakowie, Honorata ze Stacherskich Łukasiewiczowa, wdowa po ś. p. Ignacym Łukasiewicz, przeżywszy lat 59.

— **Z Zakopanego** nam donoszą, że hr. Władysław Zamojski ma się znacznie lepiej.

— **Grzegorz XIV i drożyna chleba.** W Rzymie na porządku dziennym obecnie, również jak i w wielu innych miastach, jest drożyna chleba. Spowodowała ona wiele zarządzeń administracyjnych, ale niudolnych, a tem samem bezskutecznych. Obecnie muniępalność wydała rozporządzenie, aby piekarze wystawiali w oknach typy chlebowe wraz z bieżącymi cenami. Ale kto sprawdzi, że piekarz dostarcza taki sam chleb, jaki wystawił w witrynie? Za dawnych rządów papieskich znalazłby się zapewne na to sposób. W dniach drożyny, jak obecnie, starzy opowiadają młodym, jak bywało za dawnych, dobrych czasów, pod ojcowskimi rządami. I tak wśród ludu pozostało jeszcze wspomnienie Grzegorza XIV, który w razach podobnych osobiście badał stan rzeczy i potrzeby swojego ludu, a umiał sobie radzić lepiej od rządu włoskiego. Oto jeden z licznych przykładów, na poparcie tego twierdzenia. Podaje go korespondent paryskiego *Temps*. Pewnego roku drożyna chleba była wielką. Skargi ludu dochodziły do Watykanu. Papież kazał sobie przysłać próbki chleba wraz z wykazem cen. W kilka dni potem w głównej piekarni miejskiej zjawiło się dwóch księży, pro-

sząc o chleb zwyczajny. Piekarz podał im żądany gatunek. Wtedy jeden z kapłanów wyjął z kieszeni kawałek chleba, porównał go z przedstawionymi i zwrócił jego uwagę na olbrzymią różnicę próbkę ze sprzedawanym gatunkiem. Piekarz chciał się tłumaczyć, ale ksiądz zdjął kapelusz i okazał białe *zucchetto*, pokrywające głowę Papieża. Prerażony piekarz rzucił się do nóg Grzegorza XIV, prosząc go o przebaczenie.

— **Telegraf bez drutu.** W tych dniach przejeżdżał przez Warszawę elektrotechnik Gliotini, wysłaniec wynalazcy włoskiego telegrafu bez drutu, Marconiego. Delegat podążył do Petersburga, w celu dokonania prób z aparatami w obecności przedstawicieli oraz specjalistów.

— **Na biegun Północny.** Przed kilku tygodniami telegraf rozniósł wieść, że kapitan okrętu „Alken” postrzelił dnia 20 lipca gołębia pocztowego, niosącego depeszę od Andrégo dla sztokholmskiego dziennika *Aftonbladet* i nie chciał jej nikomu wydać. Obecnie donoszą z Hammerfestu, dokąd okręt ów zawinął, że depesza owa, którą kapitan odesłał do *Aftonbladet*, brzmi, jak następuje: „13 lipca o godzinie 12 minut 30 popołudniu, 82-2 st. szer. półn., 15-5 st. dł. wsch. Podróż pomyślna ku wschodowi, 10 st. poł.; na pokładzie wszyscy zdrowi. Jest to trzecia wysyłka gołębia. *Andrée*”. Dwa pierwsze gołębie zatem, wypuszczone przez Andrégo przed 13 lipca, zginęły.

W tych dniach pojawiła się znowu w dziennikach wiadomość o balonie Andrégo. Przypuszczamy to co urzędowy rossyjski *Prawit. Wiest*, zamieścił — w dosłownym brzmieniu:

„P. o. gubernatora enisejskiego r. st. Prickłonski dnia 17 b. m. nadesłał z Krasnojarska ministrowi spraw wewnętrznych taką depeszę terminową: Sprawnik okręgowy enisejski, Stojanow, dnia 16 b. m. telegrafował, że we wsi Anciferowie, obwodzie enisejskiego, dnia 14 b. m. o 11 wieczorem w stronie nieba północno-zachodniej widziano na widnokręgu balon w przeciągu 5 minut. Donoszę w przypuszczeniu, że to balon Andrégo”.

Now. wrem. utrzymuje, iż balon, który puszczono dnia 11 lipca, nie mógł się utrzymać w powietrzu przez d. 64.

— **Plantacje tytoniu** zrujnowane na Kubie podczas powstania, wywołały nowy zwrot w dotychczasowym handlu tytoniem w Ameryce. Plantatorowie tytoniu w znacznej liczbie wemigrowali na Jamajkę i tam założyli nowe plantacje. Na rynku londyńskim ukazały się już cygara jamajskie, które podobno nie ustępują w niczem kubańskim. Jamaika posiada warunki klimatyczne i geologiczne, niewiele różniące się od panujących na Kubie. Jednocześnie donoszą z Meksyku, że wywóz tytoniu stale tam wzrasta.

— **Szczególna plaga** nawiedziła Stan Florydę w Ameryce północnej, — oto hyacyncy rozrosły się tam tak bujnie, że grożą zanieczyszczeniem wszystkich rzek; jest to specjalny a nader płodny gatunek tych kwiatów. Najbardziej ucierpiała dotąd rzeka św. Jana, gdzie kwiaty te utworzyły istotną blokadę, śród której parowce przedostają się z wielką trudnością i dłuższe ich kursowanie jest tylko kwestją czasu, albowiem koła gniją i ruchy ich są coraz bardziej przez tę nadmiernie bujną roślinność zahamowane. Kwiat tego hyacyncy jest bardzo piękny, a woda zamieniona na milowych przestrzeniach w ogród przedstawia wspaniałe widoki.

Rośliny, nie mając oparcia na dnie rzeki, pływają po powierzchni wody, pędzone przez wiatr i prąd w różne strony. Hyacyncy ów wprowadzony został do Florydy przed laty pięciu, przez niejakiego pana Fuller, który otrzymał paczkę nasienia z Wenezueli i umieścił je w stawie. W przeciągu niesłychanie krótkiego czasu kwiaty do tego stopnia wypełniły łożysko stawu, że nie mógł służyć do żadnego innego użytku, właściciel kazał tedy staw z nich oczyścić i wrzucić je do rzeki św. Jana, gdzie rozrosły się w powyżej opisany sposób. Przyczyniły one rybołóstwu bardzo wielkie szkody, byłoby tylko nader chętnie używa ich za paszę.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Dyrekcja teatru uwzględniwszy prośbę p. Orzelskiego zaangażowała go ponownie na scenę lwowską a pierwszy występ tegoż artysty odbędzie się dziś w sobotę w „Sprzedanej narzeczonej”, drugi jutro, w niedzielę w „Czarodzieju z nad Nilu”.

W poniedziałek w pięknej komedii Scribego „Walka kobiet” wystąpi pani Siennicka w swej popisowej roli.

Konwencja literacka. *Jur. Gazeta* donosi, iż rossyjskie sfery rządowe zajęte są kwestją konwencji literackiej i artystycznej pomiędzy Rosyją a Francją. *Gazeta* ta zaznacza, iż pierwszym skutkiem aliansu rossyjsko-francuskiego będzie zaprowadzenie tej konwencji i że ministerium spraw zagranicznych porozumiewa się już w tej mierze z ministerstwem sprawiedliwości. Projekt konwencji ma być wypracowany jeszcze w roku bieżącym. *Now. Wremia*, mówiąc o tej kwestyi, zaleca wielką w tej mierze ostrożność, ze względu na rozwój literatury i sztuki w państwie rossyjskiem.

W Paryżu umarł znany i popularny autor dramatyczny Henryk Chivot, który się urodził w r. 1830. Zmarły był autorem libretta do kilku słynnych operetek, jak „Mascota”, „Pierścień rodzinny”, „Pani Favart” i t. d.

„**La douleureuse**”, komedia Donnaya, która cieszy się powodzeniem w Paryżu, upadła w Berlinie.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcją dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, w sobotę pierwsze przedstawienie operetki po powrocie z Warszawy „Sprzedana narzeczonej”, opera komiczna w 3 aktach Fran. Smetany.

W niedzielę popołudniu o godz. 3 „Dom otwarty”, komedia w 3 aktach Michała Bałuckiego.

Wieczorem o pół do 8 „Czarodziej z nad Nilu”, operetka w 3 aktach Wiktora Herberta.

W poniedziałek „Walka kobiet”, komedia w 3 aktach Scribego i Legouvego. Występ pani Siennickiej.

Wścigi konne we Lwowie.

Wezorem za inicjatywą Towarzystwa wzajemnej pomocy w chowie koni odbył się we Lwowie pierwszy w tym roku dzień jesiennego „meetingu”. Publiczności zebrało się nie wiele, natomiast zgromadzili się na torze w wielkiej liczbie niemal wszyscy interesowani w podniesieniu hodowli koni w kraju naszym.

Do prezydium wścigów weszli pp. Jan hr. Tarnowski z Chorzelowa, August Gorayski i Ostaszewski. Na trybunie sędziów zasiadli JE. Wacław br. Kotz generał-porucznik i hr. Juliusz Bielski. Nadzór toru mieli hr. Jan Potocki i Stanisław Pieńczykowski. Starterami byli Albert hr. Cetner i hr. Witold Łos.

Do biegu I. płaskim, o nagrodę 1000 koron na metę 1600 m. dla 3-letnich i starszych koni w Galicyi urodzonych, półkwi — stanęło z zapowiedzianych dziewięciu — trzy konie. Pierwsza przybyła do mety „Licho” p. Ostoi-Ostaszewskiego (dosiadł ją porucznik Z. Kreutzbruck), drugim był „Budrys I.” w watach p. Osieckiego, trzecią „Letare” kłacz 5-letnia p. Ostaszewskiego. Totalizator — dość słabo obstawiany — płacił w tym biegu 6 zł. za 5 zł.

W biegu II. dwulatków na metę 1200 metrów o nagrodę 1000 koron, z zapisanych 7 koni biegały cztery. Pierwsza była „I-cannot” p. Ostaszewskiego, druga „Hanele” p. Krzysztofowicza, trzecim hr. Stan. Siemieńskiego „Choraży”. Bez miejsca: p. J. Mazewskiego „Pan Wołodyjowski” i hr. Osk. Potockiego „Miss Firefly”.

Do biegu III. (bieg II. klasy sprzedaży przychowku stadnin) o nagrodę Towarzystwa Zachęty 1000 kor. na metę około 2000 m. z pięciu zapisanych biegały 4 konie. Rezultat: „Krzyżak” p. Mazewskiego 1. — „Skretuski” p. Ostaszewskiego 2. — Biegały nadto p. Gorayskiego „Duchesse” i p. Kozłowskiego „Kuglarz”.

Do biegu IV. stanęły z zapisanych dziewięciu 4 konie. Hr. Oskara Potockiego „Hilaria”, zwyciężyła długością szyi (jeździł por. E. Koller) hr. E. Załuskiej „La Marquise” druga (jeździł por. Z. v. Kreutzbruck; p. Józefa Krzysztofowicza „Huragan”, przyszedł trzeci, (jeździł podpor. K. Trzeński); p. Ostaszewskiego „Znicz” czwarty.

W biegu V. startowały 4 konie: p. Kaz. Ostaszewskiego „Wiosna” zwyciężyła trzema długościami (jeździł stajenny M. Symczyszyn); hr. Osk. Potockiego „Junak” przyszedł drugi (jeździł stajenny A. Freyer); p. Józ. Krzysztofowicza „Arrow's child” trzecia (jeździł stajenny A. Lasota) rotm. W. Kundla „Brois” czwarty.

W biegu VI. startowały 7 koni: „Licho” p. Ostaszewskiego przysła pierwsza (jeździł por. Z. von Kreutzbruck); por. E. Kollera „Kania”, druga (jeździł por. Rother); p. Stanisława Pieńczykowskiego „Nonsens” był bardzo dobrym trzecim, (jeździł podpor. Trzeński); p. F. Kozłowskiego „Mia II.” czwarta. Bez miejsca przyszy por. E. Kollera „Ateż”, hr. F. Korytowskiego „Y. Bellwether”, rotm. W. Kundla „Presque pur sang”.

Wścigi zakończyły się o godzinie 7-mej wieczorem.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Komitet c. k. krakowskiego Towarzystwa rolniczego odbył posiedzenie dnia 21 b. m. pod przewodnictwem prezesa hrabiego Franciszka Mycielskiego; jako przedstawiciel Rządu był obecnym p. rada Stru-

szkiewicz, który zawiadomił zgromadzonych, że Ministerstwo rolnictwa w przychylnem załatwieniu petycji komitetu udzieliło bezpłatnie przyrządów mleczarskich Kółkom rolniczym w Osieku i Czudecu. Tym sposobem liczba mleczarni włościańskich, założonych przez komitet w b. r., doszła obecnie do do poważnej cyfry dziewięciu, a ponieważ utworzenie ich zawdzięcza należy w pierwszym rzędzie gorliwym zabiegom p. rady Struskiewicza, przeto prezes w kilku słowach dał wyraz wdzięczności całego komitetu. W ożywionych rozprawach nad środkami, zmierzającymi do zapewnienia trwałego powodzenia nowozałożonym mleczarniom, utworzenie posady drugiego krajowego inspektora mleczarstwa wysunęło się na pierwszy plan, gdyż jednogłośnie stwierdzono, że p. Biedroń, mimo całej swej gorliwości, nie może podołać coraz to bardziej wzrastającym zajęciom.

Zebrań uchwalono uprosić wiceprezesa p. Czeza, by sprawę tę poruszył i domagał się stanowczo jej pomyślnego załatwienia na posiedzeniu sekcji stałej krajowej komisji rolniczej dnia 24 b. m.

Ponieważ dotychczasowa obsada biura melioracyjnego nie jest w stanie zadosyć uczynić wzrastającym potrzebom (szczególnie silnie daje się odczuć w krakowskiej expozyturze brak rysowników), uchwalono zatem zwrócić się z prośbą do Wydziału krajowego o zwiększenie etatu i dotacji biura melioracyjnego, oraz o bezpłatne wydawanie planów melioracyjnych, podobnie jak to działo się dawniej.

Komitet uchwalił dalej wysłać deputację, złożoną z pp. rady Struskiewicza i wiceprezesa hr. Antoniego Wodzickiego, do Ministra kolei żelaznych, z prośbą o niższe taryfy na drewno, oraz o przedłużenie niższych taryf na przewóz ziemiaków.

W sprawie nadesłanego przez Wydział krajowy zaproszenia na konferencję agrarną, odbyć się mającą 20 października b. r., uchwalono uprosić o powołanie do niej z urzędu krajowego inspektora rolnictwa p. radę Struskiewicza i przedstawiciela Namiestnictwa, ponieważ reforma agrarna, stanowiąca przedmiot obrad konferencji, dojść może do skutku tylko przez zgodne współdziałanie wszystkich władz.

Podstawową chlewnię zarodową czystej rasy polskiej postanowiono powierzyć p. Stanisławowi Duninowi z Głębokiej.

Po załatwieniu długiego szeregu spraw administracyjnych, prezes zamknął posiedzenie.

Liczba spółek niemieckich, warstwa ustawicznie z roku na rok, podnosząc zarobkowość i ekonomiczne położenie członków. Ogłoszone w tym miesiącu sprawozdanie za rok ubiegły wykazuje, że w Niemczech jest 14.842 spółek, między temi 1417 spółek pożyczkowych. Sądownie zapisanych należy do tych spółek okrągło 1.430.000 członków, z których 951.000 przypada na spółki systemu Schulzego z Delitzsch. Spółek konsumcyjnych jest 1461, z których 468 dostarczyło bliższych szczegółów dla sprawozdania. Do tych 468 spółek konsumcyjnych należy 321.186 członków, majątek tych 468 spółek przedstawia się w sumie 11 i pół miliona marek, a obrotu miały w roku zesłany 92 miliony marek, czystego dochodu przeszło 10 procent. Między spółkami produkcyjnymi a sprzedającymi produkta na wspólny rachunek, przeważają spółki rolnicze, których jest 3360, a z tych jest 1650 zajmujących się mleczarniami.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 12-12½ do 12-17½, loco Ołomunie 11-40 do 11-50, loco Berno-Wiedeń 11-50 do 11-60, na listopad loco Aussig 12-12½ do 12-17½, cukier w kostkach prima 36-50 do 36-75, secunda 36-25 do 36-50 Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 19-60 do 19-80. Nafta kaukazka transito Tryest 4- do 4-25 galicyjska przeźroczysta 16-75 do 17-.

Targ zbożowy.

Lwów, 25 września, pszenica 10-50 do 10-75 zł., żyto 7-60 do 8-., jęczmień browarny 6-50 do 7-50, jęczmień pastewny 6-25 do 5-75, owies 6-20 do 6-50, rzepak 12-75 do 13-25, groch 6-50 do 8-50, wyka — do —, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bob — do —, bobik — do —, hreczka — do — do —, konicznina czerwona galic. — do —, szwedzka — do —, biała — do —, tymotka — do —, anyż — do —, kukurudza stara 6- do 6-50, nowa — do —, chmiel stary — do —, chmiel nowy na termina — do —, spirytus gotowy — do —, na termin — do —, Waranty — do —.

Uspობienie słałe.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i pro-

duktów we Lwowie od 16go września do 24go września b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica stara 10-35 do 10-60, nowa 10-35 do 10-60, żyto stare 7-40 do 7-80, nowe 7-40 do 7-80, jęczmień browarny 6-70 do 7-70, pastewny 6-65 do 6-15, owies 6-20 do 6-50, hreczka 7-25 do 7-50, kukurudza zeszlóroczna 6- do 6-45, nowa — do —, proso — do —, groch do gotowania 6-75 do 8-20, groch pastewny — do —, fasola — do —, bobik — do —, wyka — do —, konicznina czer. — do —, konicznina biała — do —, anyż rossyjski — do —, anyż płaski — do —, kminek — do —, rzepak zimowy stary 12-90 do 13-40, lnianka — do —, nasienie lniane — do —, soczewica — do —, rzepak zimowy — do —, nasienie konopne — do —, chmiel nowy 98- do 107-., nafta zwykła 15- do 16- salonowa 18- do 19-., wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 18-20 do 18-45.

C. k.  uprzyw.

Assicurazioni Generali w Tryeście

założona w roku 1831.

Główna agencja dla Galicyi u p. M. Dubieńskiego we Lwowie, ulica Kopernika l. 18. Telefon nr. 468. W miesiącu sierpniu 1897 r., w dziale ubezpieczeń na życie tow. Assicurazioni Generali wniesiono 790 wniosków na sumę 2,858.515 zł. w. a., a wystawiono polie 654 na sumę 2,410.189 zł. w. a. Od 1 stycznia do 31 sierpnia 1897 r. wniesiono 6.392 wniosków na sumę 24,260.842 zł. w. a., a wystawiono 5.295 polie na sumę 20,289.884 zł. w. a. Zapowiedziane szkody w tym dziale od 1 stycznia do 31 sierpnia 1897 r. wyniosły 1,409.233 zł. w. a.

Wykazany stan ubezpieczeń działu żyłowego wynosił na dniu 31 grudnia 1896 r. 189,549.380 zł. w kapitałach i 231.059 zł. w. a. w rentach na 62,966 policach, na co rezerwowano w gotówce 48,914.760 zł. w. a. — Zapłacone szkody w r. 1896 w dziale żyłowym wyniosły 2,340.364 zł. w. a., a dla wszystkich gałęzi od czasu założenia towarzystwa (1831 roku), według rocznych wykazów, wypłacono 291,247.887 zł. 61 ct. w. a.

Towarzystwo przynajmniej należącym do czynnej armii lub wojska krajowej w razie wojny ważność zabezpieczenia do sumy 5.000 zł., a dla należących do państwa w razie ich powołania do czynnej służby, ważność zabezpieczenia do sumy 15.000 zł., bez dopłaty jakiegokolwiek premii.

OSTATNIA POCZTA

We czwartek wieczorem odbyło się w Zamku cesarskim w Wiedniu, uroczyste przyjęcie dworskie dla członków szóstego międzynarodowego kongresu Towarzystw Czerwonego Krzyża. W zastępstwie Najj. Pana przyjechał gość Jego ces. i król. Wysokość Najd. Arcyksięcia Ludwika Wiktora. Najd. Arcyksięcia przedstawiał członków konferencji jej prezydent hr. Franciszek Falkenhayn, a Jego ces. i król. Wysokość rozmawiał uprzejmie z każdym z osobna.

Członkowie wiernokonstytucyjnego stronnictwa Izby panów w Radzie państwa, rozszali wezorem do pism następujący komunikat: „Z okazji otwarcia parlamentu odbyło się dziś posiedzenie wiernokonstytucyjnego stronnictwa Izby panów. Na posiedzeniu tem jednogłośnie wyrażono życzenie, aby ze względu na obecną sytuację polityczną między tem stronnictwem a stronnictwem wiernokonstytucyjnej większej własności w Izbie posłów nastąpiło ścisłe zbliżenie się za pośrednictwem komitetów wykonawczych obu partji. Wskutek tego w ciągu dnia wczorajszego (23 b. m.) przewodniczący komitetu wykonawczego wiernokonstytucyjnego stronnictwa Izby panów wiceprezydent Izby ks. Karol Auersperg zwrócił się oficjalnie do prezesa klubu wiernokonstytucyjnej większej własności w Izbie posłów hr. Ludwiga Sturffa, który o wszystkim natychmiast zawiadomił członków swego klubu, a ci jednogłośnie zgodzili się na myśl poruszoną przez ks. Auersperga. Na podstawie tych przedwstępnych kroków odbyło się dziś (24 b. m.) popołudniu wspólne posiedzenie obu komitetów wykonawczych, na którym byli z Izby panów: ks. Karol Auersperg, książę Starhemberg, hr. Oswald Thun, br. Chlumetzky i Mikołaj Dumba; z Izby posłów: br. Ludwiga Sturffa, hr. Gwidon Dubsy, br. Schwegel, dr. Baernreiter, Eltz, dr. Grabmayr i hr. Stuerghk.”

Na wczorajszym posiedzeniu wiernokonstytucyjnej większej własności niemieckiej w Izbie posłów, uchwalono jednogłośnie wziąć

udział w wyborze członków Delegacji. Podczas dyskusji nad tą sprawą wszyscy mówcy wyrazili zdanie, że „przy wyborze członków Delegacji chodzi o sprawy polityki zewnętrznej Austro-Węgier, która u członków tego stronnictwa cieszy się jak największą sympatią“

Jak do pism porannych donoszą 32 posłów niemieckich z Czech zebrali się wczoraj na naradę w sprawie wyboru członków Delegacji. Socjaliści oświadczyli, że udział w wyborach nie wezmą. Reszta posłów 22 głosami przeciw 6 głosom członków wiernokonstytucyjnej większej własności uchwaliła nie zgodzić się na ofiarowany im przez Młodoczechów kompromis. Członkowie wiernokonstytucyjnej większej własności byli zdania, że na kompromis zgodzić się należy, gdyż przy wyborze Delegacji chodzi o poparcie zewnętrznej polityki austro-węgierskiej, na którą przecież Niemcy się godzą.

O odrzuceniu kompromisu ogłaszają czescy posłowie z Czech i Morawy następujący komunikat: Czescy posłowie z Morawy wyrazili posłom niemieckim tego kraju koronnego swą gotowość wejścia w kompromis co do wyboru członków Delegacji. Niemieccy jednak posłowie kompromis odrzucili. Następnie hr. Palfy i Herold wystosowali do p. Pergelta w imieniu parlamentarnej komisji konserwatywnej wielkiej posiadłości Czech i klubu posłów czeskich — zapytanie, czy niemieccy posłowie z Czech gotowi są zawrzeć kompromis dla wyboru członków Delegacji. Na to Pergelt imieniem niemieckich posłów z Czech oświadczył, że nie chcą wchodzić w kompromis.

Wśród posłów niemieckich ze Styryi przyszło do kompromisu pomiędzy członkami wielkiej własności, jakoteż niemieckiej partii ludowej, a posłami Kuppelwieserem i Lorberem. Jako kandydatów na delegatów postawiono posłów hr. Attensa i dr. Hoffmana Wellenhof, a jako kandydata na zastępcę dr. Hohenburgera. Posłowie z Karyntyi chcą delegować Woberniga na członka Delegacji, Tschernigga na zastępcę.

Koło polskie dzisiaj wyznaczy swoich członków do Delegacji. Według pogłosek, w miejsce p. Szczebanowskiego ma być wybrany p. Rutowski, w miejsce p. Chrzanowskiego p. Włodzimierz Gnievosz.

Na Prezydenta austriackiej Delegacji upatrzony ma być hr. Franciszek Thun.

Prasa budapeszteńska stara się usposobić jak najżywiej opinię publiczną w Węgrzech dla króla rumuńskiego Karola, który jak wiadomo przybędzie z małżonką dnia 28 b. m. do stolicy węgierskiej i będzie gościem Najj. Pana.

Ceremoniał przyjęcia i pobytu królestwa rumuńskiego jest zupełnie taki sam jaki był zastosowany podczas wizyty cesarza Wilhelma. Budapeszteńskie stowarzyszenie dziennikarzy uchwaliło wysłać zaproszenia do redakcji wszystkich większych bukareszteńskich dzienników.

W Poznaniu utrzymuje się pogłoska, że cesarz Wilhelm przybędzie tam 14 październ. na jubileusz 6 pułku hr. Kleista. Pobyt monarchy będzie miał charakter zupełnie wojskowy.

Półturzędowo przyznają w Berlinie, że Niemcy nabyły na wodach wschodnio-azyatyckich (w Chinach) stację dla floty niemieckiej.

Wedle dzienników warszawskich dyrektorzy gimnazyów męzkich i żeńskich, otrzymali okólnik zarządzający o okręgu naukowym, z poleceniem utworzenia w każdej szkole komisji, która ma przejrzyć podręczniki do nauki języka polskiego i wyrazić opinię, jakie mianowicie uważa za odpowiednie do użytku szkolnego.

Z Petersburga zaprzeczają stanowczo doniesieniom pism zagranicznych, jakoby car Mikołaj z małżonką zamierzał w ciągu tej jesieni złożyć wizytę królestwu włoskiemu. Carstwo udają się ze Spały, gdzie obecnie bawią do Darmstadt, dla odwiedzenia rodziny cesarowej i pozostaną w stolicy Hesji do końca października. Z Darmstadt udają się do Liwadii, a do Petersburga powrócą pod koniec listopada. Inne podróże w r. b. nie są projektowane.

Dla urzędzonego pod protektoratem sultana bazaru na rzecz inwalidów i rodzin żołnierzy tureckich z ostatniej wojny, nadesłał Najj. Cesarz Franciszek Józef kosztowne meble, wazon i t. d.

Sułtan przyjmował wczoraj na osobnym posłuchaniu austro-węgierskiego ambasadora barona Calice. Wieczorem odbył się na cześć barona Calice obiad u rosyjskiego ambasadora Nelidowa.

Z Konstantynopola donoszą do Timesa, że prawdopodobnie jest, iż W. Porta otrzyma od banku Otomańskiego znaczną zaliczkę na

počet odszkodowania wojennego jakie ma zapłacić Grecya, skutkiem czego W. Porta będzie mogła uczynić zadość wszystkim swoim zobowiązaniom finansowym.

Ułaskawiony przez sultana członek młodotureckiego komitetu, major Ahmed bey, który niedawno powrócił z Paryża do Konstantynopola, został mianowany *attaché* wojskowym w Sofii. Sultana ułaskawił także zbiegłego za granicę dr. Husni beya, który po odbyciu wyższych studiów w Niemczech, był przydzielony do biura prawniczego Porty, a stanowisko to opuścił patajemnie, gdy mu groziło uwięzienie z powodu udziału w knowaniach młodotureckich. Amnestyę otrzymał również major marynarki, Mehemedbey, którego sąd wojenny skazał na deportację do Tripolisu.

Admirał włoski Carnevaro, dowódca europejskiej blokady na Krete, po odbytej w Rzymie naradzie z prezesem gabinetu włoskiego Rudinim i ministrem spraw zagranicznych Visconti Venostą, powraca jutro, w niedzielę ze Spezii na swe stanowisko.

Rząd włoski zamierza rzekomo zaprowadzić nowy system dział i w tym celu zażąda w budżecie 1 miliona franków od parlamentu. Poseł Imbriani jest konający.

Król Leopold belgijski w podróży morskiej udał się przed kilku dniami z wysp kanaryjskich do Mogadoru a dalej do Gibraltaru.

Dziennik paryski *La Patrie* ogłasza poufny okólnik francuskiego ministra wojny gen. Billota, wydany do komendantów korpusów w sprawie podróży oficerów francuskich do Niemiec. Ażeby ułatwić oficerom naukę języka niemieckiego, zniesiono pewne ograniczenia i postanowiono dawać urlopy oficerom wyjeżdżającym do Niemiec na tych samych warunkach, jak i przy wyjeździe do innych krajów. Minister wzywa przytem komendantów, aby oficerom, wyjeżdżającym do Niemiec, zalecali unikać wszystkiego, coby mogło wzbudzić pozory, jakoby bawili w Niemczech w celach służby wojskowej. Mają więc zapisywać się w hotelach niemieckich pod własnym nazwiskiem i podawać swe powołanie. Pobyt ich w twierdzeniach lub portach wojennych nie powinien trwać dłużej jak cztery dni. Wreszcie oficerowie, którzy za miejsce pobytu w Niemczech wybierają miejscowości w pobliżu granicy rosyjskiej, powinni zaopatrzyć się w pasport, wizowany w ambasadzie niemieckiej w Paryżu. Minister nadmieniamy w końcu swego okólnika, iż rozumie się samo przez się, że komendanci i naczelnicy wojskowi udzielać będą urlopow do Niemiec tylko takim oficerom, którzy odznaczają się wypróbowanym taktem i dyskrecją.

Układy francusko-angielskie celem ustanowienia granic terytorium nad Nigrem mają rozpocząć się ponownie dzisiaj, w sobotę.

W sprawie zatargu między Hiszpanią a Stanami Zjednoczonymi Ameryki północnej w kwestyi kubańskiej, okazuje się, że zaprzeczenie *New York Herald*a doniesieniu paryskiego *Temps* jest tylko o tyle prawdziwym, iż poseł amerykański w Hiszpanii Woodford nie podał wprawdzie formalnego *ultimatum* na piśmie rządowi hiszpańskiemu, że jednakże ustnie przedstawił księciu Tetuanu bardzo stanowcze żądania co do zawieszenia dalszej wojny na Kubie, i podniósł, że nieuwzględnienie w Madrycie tych żądań niewątpliwie pociągnie za sobą czynne wystąpienie ze strony Stanów Zjednoczonych. To też w kołach politycznych zapatrują się bardzo poważnie na położenie Hiszpanii, której ambasador w Berlinie, don Felipe Mendes de Vigo miał otwarcie oświadczyć, że w razie czynnego wzięcia się rządu waszyngtońskiego w sprawę kubańską Hiszpania zdecydowaną jest na wszystko! (*En ce cas l'Espagne est tout-a-fait décidée de jouer la dernière carte.*)

Anarchistyczny dziennik paryski *Liber-taire* skonfiskowany został za podburzenie do zamachów na prezydenta Faure'a, króla Humberta i królową regentkę Krystynę. Odpowiedzialny redaktor pisma uciekł za granicę.

Z Nowego Yorku donoszą, że powstańcy kubańscy zabrali transport hiszpański, złożony z 1.000 karabinów, miliona naboju karabinowych i z mundurów.

Anglia zawarła z negusem Abisynii Menelikiem umowę o granicę między Abisynią a angielskimi posiadłościami w Sudanie i w Kongo, w której żądania Menelika uwzględnia w najszerszym mierze, a nawet poszła dalej niż żądał Menelik.

Rada państwa.

Wiedeń, 25 września. (*Z Izby panów.*) Do Delegacji wybrani zostali: Ceschi, hr. Chlumecky, hr. Chotek, hr. Czedit, Dumba, Gomperz, Gorayski, hr. Helfert, Jagicz, Korceian, hr. Kottulinsky, Oppenheimer, ks. Stahreberg, hr. Franciszek Thun, hr. Sylva Tarouca, hr. Maksymilian Trauttmansdorf, hr. Vetter, hr. Walterskirchen, Zaleski.

Zastępcami wybrani: Aichelburg, hr. Dobrzensky, hr. Fürstenberg, Hasselwanger, Lobmeyer, ks. Lubomirski, hr. Meranu, Millanich, hr. Sochor, Zoll.

Następnie odbyły się wybory do stałej komisji politycznej, skarbowej i budżetowej, na czem porządek dzienny wyczerpano.

Wiedeń, 25 września. Na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych przedłożono szereg licznych nagłych wniosków domagających się pomocy dla ludności dotkniętej klęskami elementarnymi, oraz szereg innych wniosków, między nimi wniosek partii niemiecko-postępowej w sprawie utworzenia międzynarodowej socjalno-statystycznej służby i urzędu pracy.

Socjalni demokraci przedłożyli wniosek o wydanie ustawy przeciw komulowaniu urzędów dla urzędników państwowych i dla członków Rady państwa.

Niemiecka frakcja ludowa wnosi zmianę ustawy o ubezpieczeniu robotników od wypadków.

Na zapytanie dep. Pommera, czy detektywów użyto na służących w Izbie, oświadczył prezydent Izby wśród ciągłej wrzawy na lewicy, iż obstaże przy tem, co wczoraj powiedział i nie dopuściłby policyantów do pełnienia służby w Izbie. Że między służbą jest kilku, którzy dawniej byli czynni w straży bezpieczeństwa, nie jest to żadnym powodem do oddalania ich. (*Żywe oklaski na prawicy.*)

Na zapytanie dep. Winkowskiego, jak może sadownie skazany p. Szajer piastować mandat poselski, oświadczył prezydent Izby, iż Szajer został przez Najj. Pana ułaskawiony z uwolnieniem od kary i skutków prawnych. Szajera nie pozbawiono mandatu na podstawie opinii Ministra sprawiedliwości. (*Oklaski na prawicy. Zaprzeczenia na lewicy.*)

Dep. Menger oświadcza, iż chodzi tu o kwestyę konstytucyjną, wątpliwą ze stanowiska prawnego. Mowca sądzi, iż przez ułaskawienie uzyskał Szajer tylko prawo wyboru, ale nie może mu być oddany napowrót stracony mandat i stawia odpowiedni wniosek.

Dep. Gross wnosi zmianę niektórych ustępów wczorajszego protokołu Izby. Prezydent poprawki przyjmuje z wyjątkiem jednej, a mianowicie jakoby w chwili, gdy P. Prezydent Ministrów zapraszał Zurkana do objęcia przewodnictwa ze starszeństwa, panowała tak wielka wrzawa, iż słów P. Prezydenta Ministrów nie można było dosłyszeć.

Dep. Gross wnosi imienne głosowanie nad swoją poprawką.

Wniosek Grossa odrzucono 181 głosami przeciw 96.

Dep. Russ nawiązując do wczorajszego zapytania Pergelta i odpowiedzi prezydenta Izby, dlaczego Rada państwa nie została uroczystie otwarta, oświadcza, że Rząd powinien był już wczoraj złożyć wyjaśnienie w tym względzie. (*Oklaski na lewicy.*) Mowca stawia wniosek, aby nad wczorajszą odpowiedzią prezydenta Izby odbyła się na najbliższym posiedzeniu dyskusja. (*Oklaski lewicy.*)

Dep. Pergelt zażądał imiennego głosowania nad wnioskiem Rusa. Wniosek ten odrzucono 156 głosami przeciw 87.

Izba przystąpiła następnie według porządku do wyboru sekretarzy i kwestorów. Po oddaniu wszystkich kartek, posiedzenie przerwano na pół godziny celem przeprowadzenia skrutynium.

Po ponownem otwarciu posiedzenia wielu posłów zabierało głos, aby uzasadnić nagłosem wniesionych przedłożeń o udzieleniu pomocy okolicom, dotkniętym klęskami elementarnymi. Następnie przystąpił Prezydent Izby do zamknięcia posiedzenia, i wyznaczył najbliższe posiedzenie na dzisiaj (sobota), ażeby przeprowadzić wybory do Delegacji.

Nad tą sprawą wywiązała się gwałtowna dyskusja. Dep. Wolf w imieniu grupy Schönerera domagał się, aby dopóty nie przedsięwzięto wyborów do Delegacji, dopóki stosunek kwotowy między Austrią a Węgrami nie będzie uregulowany. Wniosek ten poparli: Prade, imieniem niemieckiego stronnictwa ludowego, Pergelt, imieniem Niemców postępowych, Pattai imieniem stronnictwa chrześcijańskiego socjalnego, a imieniem socjalistów dep. Daszyński, który zarazem wskazał na pogłoskę, że Rząd po przeprowadzeniu wyborów do Delegacji zamierza Radę państwa odroczyć.

Posiedzenie przybrało gwałtowny charakter, gdy prezydent oświadczył, że wniosek dep. Wolfa o przerwanie posiedzenia na 10 minut przed głosowaniem, jest niedopuszczalny

i dep. Wolfowi głos odebrał. Poseł ten mimo to mówił dalej, apostrofując między innymi w ironiczny sposób większość Izby. Większość odpowiedziała mu na to głośniejszymi okrzykami: *Prez z nim! (Hinaus!)*. Porządek dzienny na wniosek prezydenta uchwalono w imiennem głosowaniu 206 głosami przeciw 110. Socjalni demokraci Berner, przemawiając po czesku i po niemiecku, postawił i uzasadnił wniosek, aby posiedzenie odbyło się dzisiaj przedpołudniem z innym porządkiem dziennym, co poparł dep. Daszyński mówiąc zrazu po polsku, następnie po niemiecku a potem znowu po polsku. Podczas tych przemówień panował w Izbie ogromny hałas. Prezydent oświadczył, że ponieważ z powodu wrzawy obrady są niemożliwe, przeto zamyka posiedzenie a porządek dzienny posiedzenia następnego poda we właściwym czasie do wiadomości posłów.

Wiedeń, 25 września. Na porządku dziennym dzisiejszego wieczornego posiedzenia Izby deputowanych znajduje się wybór 40 członków Delegacji i 20 ich zastępców.

Wiedeń, 25 września. *Fremdenblatt* donosi: Deputowany Foerg (z kuryi powszechnej w Innsbruku) wręczył Izbie znowu 344 petycji od stowarzyszeń przemysłowych przeciw obstrukcyi. Ogółem na ręce dep. Foerga wniesiono takich petycji dotychczas już 624.

Wiedeń, 25 września. W kołach parlamentarnych obiega pogłoska, że dzisiaj rano odbył się pojedynek na pistolety pomiędzy P. Prezesem gabinetu hr. Badenim, a jednym z niemieckich posłów narodowych, przyczem hr. Badeni odniósł ranę w prawą rękę. Powodem pojedynku miała być obelga osobistej natury na posiedzeniu Izby deputowanych.

Wiedeń, 25 września. (*Tel. pryw.*) P. Prezydent Ministrów hr. Badeni miał dzisiaj rano pojedynek na pistolety z posłem Wolfem. Warunki pojedynku były bardzo ostre. P. Prezes gabinetu ranny w prawą rękę; rana jest jednak na szczęście lekka, a kulę już wyjęto.

Wiedeń, 25 września. Rana, którą odniósł Pan Prezydent Ministrów, jest lekka. Kula weszła powyżej zgięcia prawej ręki, a wyszła powyżej łokcia.

Wiedeń, 25 września. Wedle *Fremdenblattu* Pan Minister skarbu zamierza przedłożyć Izbie deputowanych budżet na r. 1898 na posiedzeniu w dniu 29 b. m.

Wiedeń, 25 września. Przybyła tutaj dzisiaj rano wielka księżna Marya Pawłówna.

Rjeka, 25 września. Dotychczas nie powiodło się wydobycie na powierzchni zatopionego parowca „Ika“. Sąd przesłuchał protokolarnie kapitana i załogę tego okrętu i poczynił kroki celem położenia aresztu na parowcu angielskim „Thyria“, który stał się powodem katastrofy. Stwierdzono, iż ogółem utonąło 20 podróżnych, między tymi profesor Uniwersytetu wiedeńskiego ks. Kopalik. Uratowano 26 podróżn. ch. Rzeczoznawcy przypisują katastrofę także kapitanowi „Ika“, który wydał mylną komendę.

Budapeszt, 25 września. Najj. Pan wystosował do prezesa gabinetu węgierskiego hr. Banffy'ego pismo odrębne, w którym z funduszy Najwyższego Dworu przeznacza, rozłożone na szereg lat, sumy na wzniesienie na odpowiednich placach Budapesztu posągów męzów, którzy około chrześcijaństwa, Ojczyzny i Tronu wysokie położyli zasługi.

Konstantynopol, 25 września. Grupa banku otomańskiego robi starania, aby dla długu, który zamierza zaciągnąć Grecya na spłatę kontrybucyi wojennej, uzyskać rękojmiej dwóch lub trzech mocarstw, tym bowiem sposobem łatwiejby było otrzymać potrzebną sumę. Plan ten, który popiera lord Salisbury, znajduje także zwolenników w pałacu sultanski.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 25go września 1897, godzina 2 minut 10. Alpejskie Towarzystwo górnicze 133 —, Węgierskie akcyje kredytowe 392 —, Akcyje anglo-austriackie 165-25. Akcyje banku Union 295 —, Akcyje kolei południowej 84-75, Losy tureckie 63-50. Akcyje kolei państwowej 341-25, Akcyje kolei Lwowsko-Czeronowieckiej 285 —, 4-procentowe galic. obligacje propinacyjne z 1889 r. 97-35, Akcyje tytoniowe 158-50, węgierskie obligacje indemnizacyjne 97-30, Akcyje kolei Ebental 257-50. Akcyje banku dla krajów koronnych 230-25, 4-procentowa węgierska renta złota 121-65. Akcyje banku związkowego 254 —, Rubel papierowy 1-27-75, Węgierska renta papierowa 99-35, Kredytowe ziemski 461-50, Kredyty 358-75, Rimamurrania 261-50. Uspokobienie silne.

Odpowiedzialny redaktor Adam Kreckowicki.

Nadesłane.

Dr. Leopold Schellenberg

lekarz chorób kobiecych,
ordynuje przy ulicy Kopernika 1. 22 od godz. 3-4
po południu Dla ubogich od godz. 9-10 przed po-
łudniem bezpłatnie.

Specjalista chorób uszu, nosa i gardła

Dr. J. Reinhold

powrócił i ordynuje jak zwykle przy
ul. Sykstuskiej 1. 21.

Ksawery i Ludg. Budkowscy

udzielają wszystkich tańców salonowych w domach
prywatnych, pensyonatach i we własnym mieszka-
niu. — Zapisy trwają do maja i przyjmują się co-
dzienne. Rynek 1 12, pierwsze piętro. 1214

Winogrona kuracyjne z Meranu

10 funtów brutto franko, wszędzie, 2 zł., wysyła
Hanns Tauber, Meran w Tyrolu. 1151

C. k. uprz. galic. akcyjny

BANK HIPOTECZNY

przeniósł Kanton wymiany oraz Oddział
depozytowy których biura mieściły się
dotąd w mezaninie gmachu własnego,
do frontowych lokalności w parterze

Oddział depozytowy

przyjmuje wkłady i wypłaca zaliczki na rachunek
bieżący, przyjmuje do przechowania papiery warto-
ściowe i udziela na takowe zaliczki.

Nadto zaprowadzono na wzór instytucji za-
granicznych tak zwane

Depozyty Schowkowe (Safe Deposits)

Za opłatą 25 do 35 zł. wa. rocznie, depozy-
tariusz otrzymuje w stalowej kasie pancernej schowek
do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie
bezpiecznie a dyskretnie przechowywać może swoje
mienie lub ważne dokumenty.

W tym kierunku poczynił Bank hipoteczny
jak najdalej idące zarządzenia.

Przepisy odnoszące się do tego rodzaju depo-
zytów otrzymał można bezpłatnie w oddziale depo-
zytowym. 497

Ważne dla Rolników!

Przez pomyślne zakupno jakoteż przez
sprowadzanie całymi wagonami narsz. jestem
w położeniu w porze zasiewów potrzebny do
bajecowania ziarn

Siarczan miedzi (siny kamień)

taniej od każdej innej konkurencji odspre-
dać i proszę u mnie oferty zasiągać raczyć.

Wymienitą Baję Dupuya utrzy-
muje również stale na składzie. 972

Alojzy Hübner

Lwów, Rynek 1. 38.

Przyjechali do Lwowa

dnia 25 września 1897

HOTEL GEORGE.

PP. R. Janicki z Berezowicy, St. hr. Piniń-
ski z Wiednia, A. hr. Piniński z Szezczyna, St. O-
staszewski z Klimkówki, L. hr. Koziebrodzki z Chle-
bowa, J. Trojan z Komarna, Z Kreutzbruck-Lilien-
fels z Oedenburga.

HOTEL IMPERIAL.

PP. H. hr. Szelski z Komborni, L. hr. De-
bicki z Jaworowa, F. hr. Bogusz z Rzemienia, K.
Czeż z Bierzanowa, S. Bogdanowicz z Ryszkowice,
Th. hr. Hassenbauer z Wiednia.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. Witkowski z Krakowa, dr. S. Czykaluk z
Tarnopola, Z. Studziński z Krakowa, W. Wileżyń-
ski z Przemysła, M. Pohorecka z Rossy, K. Ujeń-
ski z Tomaszowie, A. Strzelecki z Kukizowa.

HOTEL BELLEVUE

PP. M. Adamowski z Przemysła, A. Malik z
Halicza, D. Liebermann z Sambora, Dr. Schächner
z Drohobycza.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego
Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we
Lwowie, przy placu św. Ducha 1. 10, pierw-
sze piętro, jest otwarta codziennie od godziny
10 przed południem do godziny 5 popołudniu.
Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct.,
w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków
wstęp wolny.

Muzeum imienia Lubomirskich
otwarte codziennie od godziny 9 rano do g.
1 z południa z wyjątkiem niedziel i świąt
uroczystych, we wtorki zaś i piątki od go-
dziny 3 do 5 po południu.

**Cennik
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej**

Lwów, dnia 25 września 1897.

I. Akcje za sztukę.

	płatą	żądają
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	213 50	216 —
Kol. Lwów.-Czern.-Jassy po 200	—	—
zł. wa. w srebr.	233 —	237 —
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	330 —	330 —
kred. gal. po 200 zł. w. a.	—	210 —
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. wa.	200 —	210 —
Fabryki wagonów w Sanoku przed-	—	—
tem Lipińskiego po 500 koron wa.	255 —	265 —

II. Listy zastawne za 100 zł.

	płatą	żądają
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110 —	110 70
" " " " " " " " " " " " " " " " "	100 —	100 70
" " " " " " " " " " " " " " " " "	96 60	97 30
" " " " " " " " " " " " " " " " "	100 50	101 20
" " " " " " " " " " " " " " " " "	97 50	98 20
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza	—	—
emisja)	97 9	98 50
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4%	—	—
los w 4 1/2 lat	97 30	98 —
4% los w 56 lat	96 70	97 4

III. Obligacje za 100 zł.

Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97 60	98 30
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102 50	—
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102 —	—
Kolej. lokalne ditto 4% po 200 kr.	100 10	100 80
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	96 50	97 20
" " " " " " " " " " " " " " " " "	103 —	—
" " " " " " " " " " " " " " " " "	—	—
" " " " " " " " " " " " " " " " "	97 50	98 20
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 koron	97 —	97 70

IV. Losy.

Miasta Krakowa	27 —	29 —
" Stanisławowa	44 —	48 —

V. Monety.

Dukat cesarski	5 61	5 71
Napoleon'or	9 48	9 58
Pół imperyal	9 50	9 60
Rubel rosyjski srebrny	1 20	1 25
" " " " papierowy	127 —	128 —
100 marek niemieckich	58 50	58 90

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23 września 1897.

A. Ogólny dług państwa.	płatą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.	102.—	102.20
maj-listopad	102.—	102.20
lut-y-sierpień	102.—	102.20
Jednolity dług państwa w srebrze	102.—	102.20
styczeń-lipiec	102.—	102.20
kwiecień-październik	102.—	102.20

August Schellenberg i Syn

dem bankowy i kantor wymiany
we Lwowie, ul. Karola Ludwika 1. 1.

Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	153.—	160.—
" " " " " " " " " " " " " " " " "	143.—	144 —
" " " " " " " " " " " " " " " " "	160.25	161.25
" " " " " " " " " " " " " " " " "	189.50	190.50
" " " " " " " " " " " " " " " " "	189.50	190.50
Listy zast. domen. państw. po 120	—	—
zł. 5 pr.	155.50	156.50

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Austr. renta złota wolna od podatku	124 10	124 30
za 100 zł. 4 pr.	—	—
Austr. renta w wal. kor. wolna od	101 65	101 85
podatku za 200 kr. 4 pr.	—	—

C. Obligacje kolejowe.

Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne	120.—	121.—
od podatku za 100 zł. 4 pr.	—	—
" " " " " " " " " " " " " " " " "	254.75	256.75
" " " " " " " " " " " " " " " " "	128.—	129.—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor.	99.85	100.85
wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	—	—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk.	214.50	215.40
(ostempl. akcje) 5 pr.	—	—

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.60	—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	133.—	—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i	99.70	100.70
5000 zł. 4 pr.	—	—
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200	99.90	100.93
kor. 4 pr.	—	—
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200	98.90	99.90
kor. 4 pr.	—	—
Kol. gal. Karola Ludwika za 200	99.60	100.60
100 zł. 4 pr.	—	—
Kol. lwowsko-czern. jasskiej z r. 1894	99.60	100 60
za 200 kor. 4 pr.	—	—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammer-	120.50	121.50
gut) za 200 marek 4 pr.	—	—

C. Dług państwa (krajów korony węgierskiej)

węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—	—
zł. 4 pr.	99.30	99.50
obl. prop. za 100 zł. 4 1/2 pr.	100.40	101.40
obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	140 —	141 —
poż. premiowa za 100 zł.	155 —	155.75
" " " " " " " " " " " " " " " " "	154.50	155.50

D. Obligacje indemnizacyjne.

Kroacyi i Sławonii za 100 zł. 4 pr.	97.60	98.60
Węgier za 100 zł. 4 pr.	98.80	97.80

E. Inne publiczne pożyczki.

Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100	128.75	129.75
zł. 5 pr.	—	—
Pożyczka reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	109 50	—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los.	98.—	99.—
za 200 kor. 4 pr.	—	—
Bukowińskie obl. propinacyjne los.	103.—	103.75
za 100 zł. 5 pr.	—	—

Gal. pożycz. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—	—
" " " " " " " " " " " " " " " " "	—	—
" " " " " " " " " " " " " " " " "	97.30	98.30
" " " " " " " " " " " " " " " " "	97.30	98.30
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za	96.70	97.50
100 zł. 4 pr.	—	—
Renta włoska za 100 kor. 4 pr.	37.50	38 —
Pożyczka serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	62.45	62.95
Tureckie obl. prem. kolej. za 400 frank.	—	—

F. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne
(za 100 zł. Nom.)

Anglo Austr. banku los. w 30 lat 4 1/2 pr.	101.80	—
Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 lat 4 pr.	98.70	99.70
" " " " " " " " " " " " " " " " "	119.—	120 —
" " " " " " " " " " " " " " " " "	117.75	118.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 5 pr.	105.—	105.50
" " " " " " " " " " " " " " " " "	96.—	96.50
Gal. Akc. banku hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.—	110.65
" " " " " " " " " " " " " " " " "	100.—	100.25
" " " " " " " " " " " " " " " " "	96.60	97.20
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97.50	98.25
" " " " " " " " " " " " " " " " "	97.75	98.50
" " " " " " " " " " " " " " " " "	98.—	98.75
" " " " " " " " " " " " " " " " "	96.75	97.—
Banku krajowego dla Galicji i Lodom.	100 —	101.—
4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne	—	—
Banku krajowego oblig. komun. 2	101.60	102.60
Emisya 5 pr.	—	—
Banku krajowego oblig. komun. 3	100.—	—
Emisya 42 lat za 200 kor. 4 1/2 pr.	97.50	98.25
Banku kraj. los. 57 1/2 lat za 200 kor. 4 pr.	—	—
obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	100.10	101.—
Austro węg. banku 40% lat los. 4 pr.	—	—
" " " " " " " " " " " " " " " " "	—	—

G. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—	—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200	108.25	108.50
" " " " " " " " " " " " " " " " "	117.50	118.—
Tow. żegl. par. po Dunaju Em. z 1886 4 pr.	100.50	101.50
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.70	101.70
" " " " " " " " " " " " " " " " "	100.80	101.80
" " " " " " " " " " " " " " " " "	100.70	101.70
Kol. Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 200	93.20	94.20
zł. 6 pr.	—	—
Kolei Lwów-czern. z r. 1884 za 300	99.15	100.15
zł. 4 pr.	—	—
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.25	—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	108.—	109.—
" " " " " " " " " " " " " " " " "	108.—	109.—
" " " " " " " " " " " " " " " " "	99 80	100.80

H. Losy (za sztukę).

Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	6.80	7.10
Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł.	193.—	198.50
Clary 40 zł. mk.	58.50	59.25
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr	156.—	162.—
Pożyczka m. Insubruku 20 zł.	28.20	29.20
Losy m. Krakowa 30 zł.	27.70	28.70
Pożyczka m. Lubliany 20 zł.	32.50	33.50
Palfy 40 zł. mk.	59.50	61 —
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	19.25	20 —

Kupuje i sprzedaje w poniższym spisie
kursów notowane papiery wartościowe
najkorzystniej.

Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	9.20	10.40
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	26.—	27.—
Salma 40 zł. mk.	72.50	73.50
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	27.50	28.50
St. Genois 40 zł. mk.	79.25	79.75
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	45.—	47.—
" m. Tryestu 100 zł. mk. 4 1/2 pr	149.—	153.—
" " " " " " " " " " " " " " " " "	68.—	72.—
Waldstein 20 zł. mk.	57.—	60.—

J. Akcje banków (za sztukę).

Banku Anglo austr. 120 zł.	165.50	166.50
Pesz. banku handl. 500 zł. . .		

L. 18659 (7686 3-3)

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do wiadomości że w dniu 14 października 1897 odbędzie się między godz. 8 a 12 przed południem w kancelaryi Nadzoru c. k. straży skarbowej w Wadowicach rozprawa względem zawarcia solidarnej ugody co do prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu poborowym „Andrychów“ na rok 1898 a warunkowo t. j. z prawem wypowiedzenia na lata 1899 i 1900 lub też bezwarunkowo na powyższy trzechletni okres czasu.

Jako cenę ugodową za ten przedmiot ustanawia się roczną kwotę 3100 zł. t. j. trzy tysiące sto zł. w. a.

Do rozprawy przystąpić musi przeważna część przedsiębiorców co do ilości głów i rozmiaru przedsiębiorstwa podlegającego opłacie podatku konsumcyjnego od mięsa w pomienionym okręgu poborowym.

Do okręgu poborowego Andrychów należą następujące miejscowości: Andrychów Brzezinka, Frydrychowice, Inwałd, Nidek, Roczyny, Rzyki, Sulkowice, Targanica, Wieprz, ad Andrychów, Zagórnik.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego Wadowice, 20 września 1897.

L. 78529 (7719 3-3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościniec państwowym w Tarnopolskim okręgu budowniczym w latach 1898, 1899 i 1900 odbędzie się dnia 4 go października 1897 w c. k. Starostwie w Tarnopolu licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w r. 1898 dostawie się mającego wynoszą 21.664 zł. 33 ct.

Warunki przedsiębiorstwa przejrane być mogą w godz. urzędowych w wymienionym c. k. Starostwie, gdzie także w wyznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe wnoszone być mają oferty sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen jednostkowych nietylko cyframi ale i literami.

Ofertant winien na blankiecie na właściwym miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeli zaś ofertę obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem za stwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną ofertantowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 19 września 1897.

L. 4102 (7695 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 5000 zł. w. a. z pn. na rzecz Władysława Br. Gostkowskiego z rozszerzeniem na rzecz gal. Tow. kredytowego ziemskiego we Lwowie odbędzie się dnia 7 października 1897 i dnia 4 listopada 1897 o godzinie 10 przedpołudniem w biurze Nr. 3 egzekucyjna sprzedaż majątności dłużnika Tadeusza Rosinkiewicza własnej „części Pilatkowce Ziembówka“ zwanej w hl. 359 ks. gr. większej posiadłości w Tarnopolu objętej w powiecie Borszczowskiem położonej.

Cena wywołania poniżej której majątność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 16.434 zł. 86 ct.

Wadyum 1643 zł. 48 ct. w. a.

Blizsze warunki przejrzyć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 17 grudnia 1895 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwoleń licytacji z jakiegokolwiek powodu doręczona być nie mogła ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Łuczakowskiego a p. adw. Zarzyckiego zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 14 sierpnia 1897.

L. 6259 (7707 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Radłowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 300 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Stanisława i Julii Mojseowiczów w tut. sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 263 gm. kat. Biskupiec objętej dawniej dłużnika Pawła Pajdy obecnie Jana Lechowicza własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 11 października i 15 listopada 1897 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Maczyszyn w Radłowie.

Wadyum wynosi 110 zł.
Radłów, 19 maja 1897.

L. 213 (7708 3-3)

Sąd Strzyżowski zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Mechla Leiba Lasta w kwocie 26 zł. w. a. z pn. dozwoleń została sprzedaż egzekucyjna realności w Goddowu położona w hl. 95 dla gminy kat. Goddowa objęta do Jana Gorczyce należąca.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w Sądzie tut. w dwóch terminach 27 października i 25 listopada 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi będzie wartość szacunkowa 12830 zł. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacji złożyć się mające wynosi 1283 zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzyć można w registraturze Sądu tut.
Strzyżów, 26 czerwca 1897.

L. 6586 (7704 3-3)

Mościński c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnej od Senka Demyka Jędrzejowi Darmstätter kwoty 70 zł. odbędzie się tamże w dniach 24 września 1897 i 15 października 1897 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności dłużnika wyk. hip. l. 21 ks. gr. gm. kat. Ostrożec objętej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedaną tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim i niżej tejże.

Wadyum wynosi 139 zł.

Resztę warunków i aktów przejrzyć można w Sądzie.

Mościńska, dnia 15 lipca 1897.

L. 3940 (7700 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 21 października 1897 i dnia 25 listopada 1897 każdym razem o godz. 10 rano w tutejszym Sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w hl. 503 ks. gr. gminy Lubatowa objętej Tomasza Zimy własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Tomasza Zimy w kwocie 500 zł.

Cenę wywołania stanowi kwota 1374 zł.

Wadyum kwota 137 zł. 40 ct.

Ekstrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzyć w tut. sądowej registraturze.

Dukla, dnia 30 czerwca 1897.

L. 563 (7709 3-3)

Sąd Strzyżowski zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Kasy Oszczędności w Tarnowie w kwocie 804 zł. 6 ct. z pn. dozwoleń została sprzedaż egzekucyjna realności w Strzyżowie położonej w hl. 85 dla gminy kat. Strzyżów objętej do Arona Kanera należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w Sądzie tut. w dwóch terminach 27 października i 29 listopada 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi będzie wartość szacunkowa 7877 zł. 70 ct. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacji złożyć się mające wynosi 788 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzyć można w registraturze Sądu tut.

Strzyżów, 26 czerwca 1897.

L. 6395 (7701 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 28 października 1897 i dnia 2 grudnia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym Sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w hl. 361 ks. gr. gm. Łęki objęta Józefa Zborowskiego własna celem zaspokojenia wierzytelności Herza Bernsteina w kwocie 49 zł. 50 ct.

Cenę wywołania stanowi kwota 60 zł.

Wadyum kwota 6 zł.

Ekstrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzyć w tut. sądowej registraturze.

Dukla, 30 sierpnia 1897.

L. 6034 (7730 2-3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 22 października 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 22 listopada 1897 nawet poniżej takiej licytacja realności według wyk. hip. 646, połowy realności l. wyk. hip. 647 i całej realności l. wyk. hip. 753 ks. gr. gm. kat. Bełutaja objętych dłużnika Ostafija Rybaka Jurija własnych na rzecz Dawida Rosenhecka w Sniatynie pto 600 zł. z pn.

Cena wywołania 1300 zł., 428 zł. i 600 zł., zaś wadyum 130 zł., 42 zł. 80 ct. i 60 zł. a. w.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanym z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Wiktora Ziembę w Sniatynie ze substytucją adw. dr. Rosenhecka.

Sniatyn, dnia 14 sierpnia 1897.

L. 3196 (7727 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Mykiety Pałahniuka w kwocie 9 zł. 3 ct. a. w. z pn. odbędzie się dnia 21 października 1897 i dnia 18 listopada 1897 o godzinie 10 rano w sądownym zabudowaniu przymusowa sprzedaż 1/6 części ciała tabularnego w hl. 146 księgi grunt. gminy katastralnej Szydłowce objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 39 zł. 13³/₆ ct. w. a. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 3 zł. 91¹/₂ ct. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Nathansohn.

Husiatyn, dnia 22 lipca 1897.

L. 2101 (7482 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 90 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Rozalii Chrobakowej w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 46 i 47 gm. kat. Kanina objętej dłużników Ludwika i Anny Jurków własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 15 listopada 1897 i 27 grudnia 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Młodzik w Limanowy.

Wadyum wynosi 69 zł.

C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, 27 lipca 1897.

L. 22008 (7019 2-3)

W c. k. Sądzie delegowanym miejskim dla spraw cywilnych w Krakowie odbędzie się w dwóch terminach dnia 19 listopada i 21 grudnia 1897 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację realności lwh. 92 w Łobzowie, 1/6 części realności lwh. 48 w Nowej wsi narodowej Waleryi Olsz własnych, tudzież 1/4 części realności lwh. 51 ks. gr. gm. Łobzów Józefa Nowakowskiego i 1/2 realności lwh. 16 ks. gr. gm. Nowa wieś narodowa Piotra Zychowskiego własnej.

Cena wywołania wynosi: 1) co do realności lwh. 92 380 zł., 2) co do realności 1/6 części lwh. 48 176 zł., 3) co do 1/4 części lwh. 51 96 zł. 50 ct., 4) co do 1/2 realności lwh. 16 3166 zł. 50 ct.

Wadyum ad 1) 38 zł., wadyum ad 2) 18 zł., wadyum ad 3) 10 zł., wadyum ad 4) 370 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Federowicz zastępcą adw. dr. Kopff.
Kraków, 31 lipca 1897.

L. 7392 (7640 2-3)

Dnia 23 listopada 1896 i 23 grudnia 1897 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie publiczna sprzedaż realności pod lk. 117a w Brzesku wyk. hip. 117 ks. gr. gm. Brzesko objętej b. p. Schulima Beidnera własnej na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego na likwidacyi we Lwowie celem zaspokojenia sumy 62 zł. 15 ct. z pn.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przegladnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony adw. dr. Górski w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.
Brzesko, 30 lipca 1897.

L. 12643 (7329 2-3)

W dniu 25 listopada 1897 o godz. 9 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie relicytacja 83/580 części realności leżącej masy spadkowej Berla Suchera własnej pod lk. 383 w Kutach wyk. hip. l. 993 objętej na 600 zł. w. a. oszacowanej celem zaspokojenia pretensyi Dominika Norsesowicza w kwocie 518 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 600 zł. w. a.

Wadyum 120 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli Stanisław Danek w Kutach.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzyć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Kuty, 31 sierpnia 1897.

L. 5214 (7630 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia należących się nieletniemu Stanisławowi Chauer i Maryi Chauer kwoty 2000 zł. w. a. z pn. przedsięwzięta zostanie przymusowa jawna sprzedaż w drodze licytacji majątności tabularnej folwark Berezna, Pasiaka objętej wyk. hip. l. 581 ks. gr. do majątności tabularnych

w okręgu c. k. Sądu obwodowego w Złoczowie dłużnika Mieczysława Kruszelnickiego własnej w dwóch terminach a to dnia 22 listopada 1897 i dnia 20 grudnia 1897 zawsze o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu tusądowym.

Cena wywołania 4711 zł. 21¹/₂ ct. w. a.

Poręczne 472 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś i niżej tej ceny jednak nie niżej 1/3 części ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia przejrzyć lub w odpisie podnieść można w tusądowej registraturze.

Dla z miejsca pobytu niewiadomych Schencie (Schenie) Reiss i Mojżesza Menkesa i dla tych wierzycieli, którzyby po dniu 30 czerwca 1897 i do hipoteki tej majątności weszli lub którymby uchwały doręczyć nie można, ustanawia się kuratora w osobie adw. p. Longina Rożankowskiego w Złoczowie.

Złoczów, 28 sierpnia 1897.

L. 10336 (7269 2-3)

Das k. k. Bezirksgericht in Tluste gibt hiemit bekannt, dass behufs Hereinbringung der Forderung pr. 289 fl. 12 kr. s. n. g. zu Gunsten der Bukowinaer Credit-Anstalt in Czernowitz die executive Feilbietung der den Schuldnern Martin Fedorowicz und Rozalia Fedorowicz eigenthümlich behörigen Realitäten Grundbuchseinlage Zl. 71, 72 der Katastralgemeinde Milowce bewilligt wurde.

Die selbe findet an zwei Terminen und zwar am 4 November 1897 und am 2 December 1897 jedes mal um 10 Uhr Vormittags im hiergerichtlichen Gebäude statt.

Der Ausrufspreis für die erstere Realität beträgt 350 fl.

Das Vadium 35 fl.

Für die zweite beträgt der Ausrufspreis 250 fl.

Die weiteren Feilbetungsbedingungen sowie der Tabularauszug können in der hg. Registratur durchgesehen werden.

Tluste, am 31 März 1897.

L. 8722 (7404 2-3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zniesienia współwłasności realności pod lwh. 297 w Chrzanowie położonej Józefa z Palków Kosowskiej w 6/36 części ich Józefa Brożków Piotrowskiej w 1/36 części Maryanny Ciaputowej w 1/36 części, Kazimierza Brożka w 1/36 części, Jana Brożka w 1/36 części, Pawła Brożka w 1/36 części, Juljanny Brożkówny w 1/36 części i Franciszka Pawła 2 im. Brożka w 6/36 własnej odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 4 listopada i 9 grudnia 1897 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacja tejże realności własnej.

Cena wywołania 480 zł.

Wadyum 48 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, przejrzyć można w registraturze tut. Sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Gaszyński z substytucją adw. dr. Kremera.

Chrzanów, 23 lipca 1897.

L. 18907 (7520 2-3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Przemysłu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Leizora Grossman przeciw Michałowi Bak o zapłacenie kwoty 79 zł. 56 ct. odbędzie się dnia 4 listopada 1897 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 46 relicytacja połowy gospodarstwa pod l. kons. 31 w Krubelu małym położonego wyk. hip. l. 2 objętego dłużnika Michała Bak własnego.

Cenę wywołania stanowi kwota 103 zł.

Wadyum zaś 11 zł. a. w.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Głębocznego w Przemysłu z substytucją adw. dr. Schwarzera.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzyć w tus. registraturze.

Z c. k. Sądu powiat. miej. del.

Przemysł, 30 sierpnia 1897.

L. 4640 (7316 2-3)

Dnia 9 listopada 1897 i dnia 14 grudnia 1897 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna sprzedaż realności pod lk. 287 w Brzesku wyk. hip. 287 ks. gr. gm. Brzesko objętej Mojżesza Bru własnej na rzecz Zarządu dóbr Brzesko celem zaspokojenia sumy 175 zł. 42 ct. z pn.

Cena wywołania 1005 zł.

Wadyum 100 zł. 50 ct.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przegladnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony adw. dr. Ludwik Parvi w Brzesku.

Brzesko, 30 czerwca 1897.

Arendierungs-Kundmachung.

Obwieszczenie dzierżawy.

Die Arendierungs-Verhandlung wird abgehalten — Rozprawa w sprawie dzierżawy odbędzie się			auf die Zeit na czas		für nachstehende Militär-Verpflegs-Erfordernisse na następne wojskowe potrzeby zaopatrzenia täglich — dziennie		Das nebenstehende Erfordernis aus 10 Monate berechnet beträgt Obok podana potrzeba na 10 miesięcy obliczona wynosi		Vadium für den Artikel poręczne za artykuł		ANMERKUNG UWAGA			
am	im Amtlocale und der Station w urzędzie i stacyi	für die Arendierungs-Station dla stacyi dzierżawnej	mit den dormaligen Concurrenz-Orten z obecnymi miejscami konkurencyjnymi	bis	vom	Brot chleb	Hafer — owies	Brot chleb	Hafer owies	Portionen — porycj	Meter-Centner centnar. metr.	Brot chleb	Hafer owies	
						840	4200		840				Gramm — gramów	Portionen — porycj
am	im Amtlocale und der Station w urzędzie i stacyi	für die Arendierungs-Station dla stacyi dzierżawnej	mit den dormaligen Concurrenz-Orten z obecnymi miejscami konkurencyjnymi	bis	vom	Brot chleb	Hafer — owies	Das nebenstehende Erfordernis aus 10 Monate berechnet beträgt Obok podana potrzeba na 10 miesięcy obliczona wynosi	Brot chleb	Hafer owies	Portionen — porycj	Meter-Centner centnar. metr.	Vadium für den Artikel poręczne za artykuł	ANMERKUNG UWAGA
4	Des k. u. k. Militär-Verpflegs-Magasins in Przemysł C. i k. wojsk. magazynu prowiantowego w Przemyslu	Sanok				615	16	—	186960	204	650	70		<p>Ausser den nebenausgewiesenen Erfordernissen ist der Arendator um die vereinbarten Preise abzugeben verpflichtet u. zw.:</p> <p>a) Einen etwa eintretenden Mehbedarf bis zu 25% des für garnisonierende Truppen, Heeres-Anstalten, Isolirte und Landwehrkörper bezifferten Erfordernisses,</p> <p>b) das Erfordernis für die zur Waffentübung einrückenden Urlauber, Reserve, Ersatz-Reserve und Landwehrmänner und überdies den Bedarf für die zur Uebung aus der Privatbenützung einrückenden Pferde,</p> <p>c) den Bedarf für Durchmärsche (nach Art. IV. A—a) des Bedingnis-Hauses vom 20 September 1897,</p> <p>d) die im Laufe der Arendierungs-Periode bewilligt werdenden Zubussen und Zuschüsse jeder Art zur normalen Gebühr,</p> <p>e) den eventuellen Mehrbedarf während der im Jahre 1898 in der Arendierungsstation zum Zwecke der Uebung etwa stattfindenden Truppen-Concetrationen,</p> <p>f) den durch eventuelle Dislocations-Aenderungen etwa eintretenden Mehrbedarf in Debica.</p> <p>Oprócz obok wykazanych potrzeb obowiązany jest dzierżawca oddać po umówionych cenach, a mianowicie:</p> <p>a) większą ilość, mogącą w danym razie wypaść aż do 25% potrzeby obliczonej, dla garnizonującego wojska, zakładów wojskowych, izolowanych osób i obrony kraj.,</p> <p>b) potrzeby dla urlopników, rezerwistów i obrony krajowej przychodzących do ćwiczeń wojskowych, a oprócz tego potrzebę dla koni, które za prywatnego użycia do ćwiczeń przychodzą,</p> <p>c) potrzebę dla przemarszu (podług art. VI. A—a) zeszytu warunkowego z 20 września 1897,</p> <p>d) dodatki jakiegokolwiek do normalnej należności dozwolone w czasie peryodu dzierżawy,</p> <p>f) względnie większą ilość w Debicy wskutek możliwych zmian w dyslokacji.</p>
4	Des k. u. k. Militär-Verpflegs-Magasins in Jaroslau	Zanaut	Gluchow u Krzemienica	30 września ewentualnie do 31 października 1898		583	—	—	177232	—	670	—		
4	Des k. u. k. Militär-Verpflegs-Magasins in Jaroslau	Nisko				319	—	—	96976	—	365	—		
4	C. i k. wojskowego magazynu prowiantowego w Jaroslau	Przeworsk				138	154	8	41952	1987	160	660		
4	C. i k. wojskowego magazynu prowiantowego w Jaroslau	Radymno				650	—	—	197600	—	750	—		
4	C. i k. wojskowego magazynu prowiantowego w Jaroslau	Zolynia				130	155	8	39520	2000	150	660		
4	C. i k. wojskowego magazynu prowiantowego w Jaroslau	Zukow				276	307	16	83904	3962	315	1300		
4	C. i k. wojskowego magazynu prowiantowego w Jaroslau	Krakowiec	Gnojnicia			164	154	8	44280	1764	150	600		
7	Des k. u. k. Militär-Verpflegs-Magasins in Grodek	Hruszow		30 September eventuell bis 31 October 1898		320	329	—	86400	3730	400	1200		
7	C. i k. wojskowego magazynu prowiantowego w Grodku	Jaworow	Szklo			175	162	—	67250	1837	150	650		
7	C. i k. wojskowego magazynu prowiantowego w Grodku	Debica				556	—	—	152900	—	525	—		
7	Des k. u. k. Militär-Verpflegs-Magasins in Rzeszow	Sędziszow				146	152	8	40150	1774	120	575		
7	C. i k. wojskowego magazynu prowiantowego w Rzeszowie	Glogow				155	155	8	42625	1808	120	575		
7	C. i k. wojskowego magazynu prowiantowego w Rzeszowie	Kolbuszow				145	150	8	39875	1750	120	575		
7	C. i k. wojskowego magazynu prowiantowego w Rzeszowie	Trzesowka				143	142	9	39325	1661	120	575		

Besondere Bestimmungen.

- Zur Verhandlung werden nur schriftliche Anbote (Offerte) angenommen. Jeder der Verhandlungs-Commission nicht hinlänglich bekannte Unternehmer hat über seine Fähigkeit u. das Ausreichen seines Vermögens zur Übernahme des von ihm angestrebten Arendierungs-Geschäftes ein nicht über zwei Monate altes Soliditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugnis beizubringen. Zur Ausstellung solcher Zeugnisse sind rücksichtlich aller im Handels-Register protokollierten Firmen die Handels- und Gewerbekammern, in deren Bezirke die Firmen ihre Niederlassung haben, berufen. — Für Geschäfts-Leute, die keine protokollierte Firma führen, fertigen die nach dem Wohnorte zuständigen k. k. Bezirkshauptmannschaften die Zeugnisse aus. Behufs Erlangung des Soliditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugnisses haben die Parteien bei ihrer Handels- und Gewerbekammer, beziehungsweise bei der zuständigen politischen Behörde unter Anschluss einer 50 Kr. Stempelmarke ein Gesuch einzubringen, in welchem der Zweck, für welchen das Zeugnis benöthigt wird, durch genaue und detailirte Anführung des angestrebten Arendierungs-Geschäftes anzugeben ist. Im Gesuche ist auch der Tag der Verhandlung anzugeben, und es ist weiters die Bitte zu stellen, dass das erbetene Zeugnis an jene Behörde eingesendet werde, in deren Amtlocale laut obiger Tabelle die Verhandlung abgehalten wird. Über solch' ein Gesuch wird dem Bittsteller von der Handels- und Gewerbekammer, beziehungsweise von der politischen Behörde ein Bescheid eingehändigt, der dahin lautet, dass das angesuchte Soliditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugnis auf amtlichem Wege an die im Gesuche bezeichnete Behörde geleitet werden wird, und es ist vorläufig dieser Bescheid dem Offert zu beizulegen. — Es ist Pflicht des Offerenten, die Absendung des Zeugnisses derart rechtzeitig einzuleiten, dass letzteres zuverlässig an dem der Verhandlung vorangehenden Tage bei der mit der Abführung der Verhandlung betrauten Behörde einlangen könne. Die Folgen einer etwaigen Verspätung trägt in allen Fällen der Offerent.
- Die Offerte haben an dem zur Verhandlung für die betreffende Station angesetzten Tage längstens bis 10 Uhr Vormittags bei der Verhandlungs-Commission einzulangen. Der Hafer ist nach Portionen a 4200 gr. zu offerieren. Complexiv-Anbote für Brot und Hafer sind nur in der Station Sanok zulässig. Nachträglich oder in telegrafischer Form einlangende, dann Offerte, welche an ein Impegno unter vierzehn Tagen gebunden sind, werden nicht berücksichtigt. Die Offerenten verzichten bezüglich der Erklärung der Heeres-Verwaltung über die Annahme ihres Offertes auf die Einhaltung der im §. 862 des a. b. G. B., dann in den Artikeln 318 und 319 des österr. Handels-Gesetzes für die Erklärung der Annahme eines Versprechens oder Anbotes festgesetzten Fristen. Im Offerte muss das erlegte Vadium genau specificiert sein.
- Gemeinden sind vom Erlage eines Vadiums und einer Caution unbedingt befreit und werden ebenso, wie landwirtschaftliche Vereine und Producenten auf die vorsehend ausgeschriebene pachtweise Besorgung der Militär-Verpflegung besonders aufmerksam gemacht.
- Brot und Hafer ist fünfjährig im Vorhinein im Abgabsort unmittelbar an die Fassungsberechtigten abzugeben. Die Ausdehnung des Termines für die Haferfassungen auf 10 beziehungsweise 15 Tage kann nur dann zugestanden werden, wenn dies ohne Kosten für das Militär-Arathunlich und die fassende Truppe damit einverstanden ist.

Poszczególne określenia:

- Do rozprawy przyjęte będą tylko pisemne oferty. Każdy przedsiębiorca, który komisji rozpraw nie jest dostatecznie znanym, ma dołączyć świadectwo swej rzetelności i możliwości dostawy na dzierżawę, o którą się ubiega, datowane nie później, niż dwa miesiące od daty niniejszego ogłoszenia. Do wystawienia takich świadectw dotyczących wszelkich w rejestrze handlowych protokolowanych firm, są upoważnione Izby handlowo-przemysłowe, w których okręgu firmy mają swoją siedzibę. Osobom trudniącym się interesami handlowo-przemysłowymi a nie mającym protokolowanej firmy, wystawiają świadectwa te przynależne do miejsca zamieszkania c. k. Starostwa. W celu otrzymania świadectwa rzetelności i możności i dostawy, mają strony wnieść pisemne podanie do odnośnej Izby handlowo-przemysłowej, względnie do przynależnej władzy politycznej, z dołączeniem marki stempelowej na 50 ct, w którym to podaniu ma być dokładnie oznaczony cel wystawienia takowego i dla jakiej dzierżawy jest ono potrzebnem. W podaniu ma być oznaczony także dzień rozprawy publicznej z tem zastrzeżeniem, że świadectwo żądane ma być przesłane do urzędu, w którym, jak wyżej wymieniono rozprawa się odbywa. Na takie podanie włączoną będzie proszącemu ze strony Izby handlowo-przemysłowej, względnie władzy politycznej, rezolucya opiewająca w ten sposób, że żądane świadectwo rzetelności i możliwości dostawy wysłane zostało w drodze urzędowej do urzędu wymienionego w podaniu; tę rezolucję zaś należy załączyć tymczasowo do oferty. Oferent winien dopilnować wczesnego odesłania świadectwa w ten sposób, ażeby takowe nadejść mogło z pewnością w dniu poprzedzającym rozprawę do tego urzędu, który ją przeprowadza. Następstwa w skutek możliwego spóźnienia ponosi w każdym razie oferent.
- Oferty mają być oddane komisji rozpraw w dniu przeznaczonym do rozprawy dla dotychczas stacyi najpóźniej do godziny 10 przed południem. Owies ma się oferować w porcjach a 4200 g. Podania cen zbiorowe na chleb i owies nie są dozwolone tylko dla stacyi Sanoka. Później lub drogą telegraficzną nadeszłe oferty, następnie oferty, które obowiązują na krótszy czas, jak na termin czterestu dni nie będą uwzględnione. Oferenci muszą się rzec zachowania ustanowionych terminów ze strony zarządu wojskowego, co do przyjęcia ich ofert, jak to oznacza §. 862 kodeksu cywilnego i artykuły 318 i 319 kodeksu handlowego względem oświadczenia przyjęcia jakiego przyrzeczenia lub oferty. W ofercie musi być złożone poręczne dokładnie wyszczególnione.
- Gminy zwalnia się od złożenia poręcznego i kaucyi bezwarunkowo; również zwraca się ich szczególną uwagę, jak nie mniej Towarzystw gospodarczych i producentów na powyżej rozpisana dostawę dzierżawą zaopatrywania w żywność wojska.
- Chleb i owies mają być co pięć dni naprzód na miejscu dostawy fasującym oddziałom bezpośrednio oddane. Rozciągnięcie terminu na 10 względnie 15 dni co do fasowania owsa może być tylko wtenczas pozwolone, jeżeliby to miało nastąpić bez kosztów dla skarbu wojskowego i fasujący

Dieses Zugeständnis kann jederzeit zurückgezogen werden, ohne dass dem Arentator hiedurch ein Anspruch auf Schadloshaltung erwüchse.

5. Die Abgabs-Magazine der Arentatoren dürfen von den Ulicationen der fassenden Truppen etc. nicht weiter als 19 km. entfernt sein, im anderen Falle die Bedarfsartikel den Truppen etc. auf Kosten des Arentators zugeführt werden müssten, selbst wenn im Offerte oder in der Genehmigungs-Verordnung die Bezeichnung „ab Depot“, „loco Bäckerei“ u. s. w. enthalten ist.

6. Die Reserve-Vorräthe an Brotbackmehl und Hafer sind ausnahmsweise in der Höhe des einmonatlichen currenten Bedarfes zu unterhalten.

Die Consumption des einmonatlichen Reserve-Vorrathes erfolgt succesive im letzten Monate der Vertragsperiode.

7. Es wird ausdrücklich bedungen, dass es des Heeres-Verwaltung freisteht, die Reserve-Vorräthe der einen Station zur Abgabe in welcher immer beliebiger anderer Station beizuziehen.

8. Das Brot ist in Wecken mit 1400 g. Ausbackgewicht zu erzeugen. Die erforderlichen Brotgewichte werden den Arentatoren vom Militär-Verpflegs-Magazine gegen eine Vergütung von fünfzig (50) Kreuzern per Stück und Arentierungsperiode vorgeliehen.

9. Die näheren Bedingungen können bei den Militär-Verpflegs-Magazinen in Przemyśl, Jaroslaw, Gródek und Rzeszów eingesehen werden, woselbst die für die Verhandlungen in je zwei gleichlautenden Parien eigens vorbereitete Bedingnis-Heft vom 20. September 1897 zu Jedermans Einsicht aufliegen.

Dasselbst können auch die vorgeschriebenen Bedingnis-Heft gegen Erlag von zwanzigacht (28) Kreuzer, ferner vorgedruckte Blanquets zu Offerten unentgeltlich bezogen werden, worauf die Unternehmer um so mehr aufmerksam gemacht werden, als jedes Offert unbedingt nach dem unten beigefügten Formulare verfasst sein muss.

Überdies können diesbezügliche Informationen auch bei der Intendanz des k. u. k. 10. Corps in Przemyśl eingeholt werden.

10. Jeder Offerent muss im Offerte ausdrücklich erklären, dass er sich den Bestimmungen des für die Verhandlung vorbereiteten Bedingnis-Heftes vom 20. September 1897 unterwirft.

11. Die Bedingung von besondern Preisen für den Fall der Inanspruchnahme des Reserve-Vorraths ist unzulässig.

12. Die Abgabe von ärarischen Regie-Vorräthe oder von gekündigten ein- bis dreimonatlichen Arentierungs-Reserve-Vorräthen zu Beginn der Arentierungsperiode begründet nicht den Anspruch auf eine Herabminderung des Quantums der zu unterhaltenden Reserve-Vorräthe.

Przemyśl, am 20 September 1897.

Von der k. und k. Intendanz des 10. Corps.

oddział na to się zgodzał. To pozwolenie może być jednak każdego czasu cofnięte bez prawa dla dzierżawców domagania się odszkodowania za to.

5. Magazyny dzierżawców nie sınıą od koszar faszujących oddziałów ponad 19 kilometrów być oddalone, bo w przeciwnym razie artykuły na koszt dzierżawcy będą dostawione oddziałowi, choć ażyby w ofercie lub rozporządzeniu było powiedziane „loco Bäckerei“ „ab Depot“ i t. d.

6 Zapasy rezerwowe mają być wyjątkowo w wysokości jednomiesięcznej potrzeby kontraktowej utrzymywane.

Spotrzebowanie jednomiesięcznego zapasu rezerwowego nastąpi w ostatnim miesiącu kontraktu.

7. Wyraźnie się zastrzega, że zarząd wojskowy pozostawia sobie do woli ściąganie zapasów rezerwowych jednej stacyi dla oddania którejkolwiek innej stacyi.

8. Chleb ma się piec w bochenkach podłużnych i we wypieczonym stanie 1400 g. ważyć. Potrzebne ciężarki może dzierżawca w magazynie potrzeb wojskowych za opłatą pięćdziesiąt (50) centów za ciężarek i rok wypożyczyć.

9. Wszelkie bliższe warunki mogą być przejrane w kancelaryi magazynu potrzeb wojskowych w Przemyślu, Jarosławiu, Gródku i Rzeszowie, gdzie się znajdują w dwóch równobrzmiących egzemplarzach dla rozprawy wypracowane zeszyty warunkowe z dnia 20-go września 1897.

Tamże mogą być także wydane przepisane zeszyty warunkowe za złożeniem dwudziestu ośmiu (28) centów, następnie blankiety drukowane na oferty bezpłatnie, na co tem bardziej zwraca się uwagę przedsiębiorców, że każda oferta musi być bezwarunkowo według poniżej umieszczonego formularza ułożona.

Nadto mogą być dotyczące informacye także u c. i k. Intendantuy 10 korpusu zasięgnięte.

10. Każdy oferent ma w ofercie wyraźnie oświadczyć, że poddaje się w zupełności ustanowieniom przygotowanego na dotyczącą rozprawę zeszytu warunkowego z daty 20-go września 1897.

11. Stawianie osoblwych cen w wypadku odebrania rezerwowego zapasu nie jest dozwolone.

12. Odstawa zapasów skarbowych albo wypowiedzianych jedno lub trzymiesięcznych rezerwowych zapasów dzierżawców przy początku dzierżawy nie uwalnia od utrzymywania całej ilości rezerwowego zapasu.

Przemyśl, dnia 20 września 1897.

Z c. i k. Intendantury 10. korpusu.

Offerts-Formulare.

O F F E R T.

50 kr. Stemp.

Eventuell Stampiglie des Offerenten.

Ich Gefertigter erkläre hiemit infolge Kundmachung Nr. 5263 vom 20 September 1897 für die Arentierungs-Station

1 Portion Brot á 840 Gramm zu Kr. sage! Kreuzer
 1 Portion Hafer á 4200 Gramm zu Kr. sage! Kreuzer
 auf die Zeit vom 1 Jänner 1898 bis Ende September eventuell Octoer 1898 abgeben, die Durchmarsch Verpflegung nach den Punkten*) des Artikels IV. des Arentierungs-Bedingnis-Heftes besorgen und für dieses Offert mit dem beiliegendem Vadium von fl. bestehend in sowie mit meinem gesammten beweglichen und unbeweglichen Vermögen haften zu wollen.

Ferner verpflichte ich mich, im Falle, als ich Ersteher bleiben sollte, längstens binnen 14 Tagen nach hievon erhaltener ämtlicher Verständigung das Vadium auf die 10 procentige Caution zu ergänzen, und räume, wenn ich dieses unterliesse, der Heeres-Verwaltung das Recht ein, diese Ergänzung selbst durch Rückbehalt des Arentierungs-Verdienstes durchzuführen. Ubrigens unterziehe ich mich auser den in der Kundmachung verlaublichen, auch jenen Bedingungen, welche in dem für die ausgeschriebene Verhandlung vorbereiteten Bedingnis-Heft vom 20 September 1897 enthalten sind.

Laut anruhemdem Bescheide den (des) zu wird mein Soliditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugniss direct an übermittelt werden.

am ten 1897

Unterschrift (Vor- und Zunahme) des Offerenten
 wohnhaft in

*) An dieser Stelle soll je einer der drei Punkte A) B) oder C) beziehungsweise a) b) oder c) des Artikels IV des Bedingnis-Heftes beigefügt werden. — Sollte aber diese Stelle bei Öffnung des Offertes leer sein, so wird die Abgabsschuldkeit an Durchmarsche für den Offerenten nur nach den Punkten A) a) als bindend angenommen werden.

Das Offert ist zu siegeln und auf der Aussenseite des Couverts beizufügen:

Offert infolge Kundmachung vom 20 September 1897 zur Verhandlung am ten 1897.

L. 18795

(7735 1—3)

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem zabezpieczenia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w niżej wymienionych okręgach dzierżawnych odbędzie się w dniach 7, 8 i 14 października 1897 publiczna ustna licytacya z dopuszczeniem ofert pisemnych.

Czas trwania dzierżawy obejmuje bezwarunkowo lata 1898, 1899 i 1900 lub też bezwarunkowo rok 1898 z milczącym przedłużeniem na dalsze 2 lata t. j. 1899 i 1900.

Liczba d.	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Klasa taryfy	Cena wywołania rocznego czynszu		Licytacya odbędzie się w gmachu c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Wadowicach od godz. 8 do 2 dnia:	UWAGA:
				zł.	ct.		
1	Biała	mięso	III	12185	—	7 paździer. 1897	W myśl § 10 ustawy krajowej z 15 kwietnia 1894 Dz. u. kr. Nr. 33 obowiązującym jest każdy dzierżawca prawa poboru pod kons. od wina, moszczu winnego i owocowego pobierać dodatek krajowy wysokości 30% rządowego pod. kons. jak długo dodatek krajowy istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczając 30% z czynszu dzierżawnego prawa poboru pod. konsumcyjnego.
2	Kęty	"	"	4400	—	7 " "	
3	Maków	"	"	1210	—	14 " "	
4	Bestwina	wino	—	120	—	8 " "	
5	Sucha	"	—	375	—	8 " "	
6	Wadowice	"	—	733	—	14 " "	
7	Zator	"	—	581	—	14 " "	
8	Żywiec	"	—	810	—	8 " "	

Oferty zaopatrzone w wadium wynoszące 10% ceny wywołania wnosić należy na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego lub tegoż zastępcy w godzinach urzędowych najpóźniej do godziny 12 w południe dnia poprzedzającego termin licytacyi.

Bliższe warunki licytacyi i wykaz miejscowości należących do tych okręgów dzierżawnych przejrzyć można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Wadowicach i w odnośnych Nadzorach c. k. straży skarbowej.

Kwity kasowe na wadium licytacyjne lub kaucye z dzierżaw jeszcze nie ukończonych jako wadya licytacyjne bezwarunkowo nie będą przyjmowane.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego

Wadowice, dnia 22 września 1897.

L. 23041 (7741 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko deleg. w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Tarnowskiej kasy oszczędności w sumie 273 zł. 55 ct. z nale-

żytościami dodatkowymi rozpisana została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 48 ks. gr. gminy kat. Janowice objętej do Tomasza Kocika, Tekli Kocikowej i Jędrzeja Ochwata należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez publiczną licytacyę w Sądzie tym w dwóch terminach w dniu 28 października 1897 i w dniu 30 listopada 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 870 zł., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyższą ofiarowaną cenę.

Wadium przy licytacyi złożone się mające wynosi 87 zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzyć można w registrarurze c. k. Sądu powiatowego miejsko delegowanego w Tarnowie.

Tarnów, dnia 13 sierpnia 1897.

L. 3219 (7748 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowemście podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Maurycego Baumgartena 67 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym Sądzie dnia 29 października 1897 i 30 listopada 1897 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż połowy realności wyk. hipot. l. 1 gminy Klebanówka Zlaty Goldfless własnej

Cena wywołania wynosi 37 zł. aw.

Wadium 3 zł. 70 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzyć można w registrarurze.

Nowemście, 24 lipca 1897.

L. 6317 (7715 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grybowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia rat pożyczkowych wierzytelności kasy Oszczędności m. N. Sącza w kwocie 500 zł. a. w. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 8 listopada i 13 grudnia 1897 każdym razem o godz. 10 przed poł. publiczna przymusowa sprzedaż realności lwh. 63 ks. gr. gm. kat. Mszalnica własność spadkobierców s. p. Maryanny z Hotlasów Kielbasowej stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 2781 zł. a. w. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadium ustanowiono na kwotę 278 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzyć w tutejszym Sądzie.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się

strony interesowane, a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 30 lipca 1897 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali lub którymy uchwała niniejsza lub późniejsza w tej sprawie zapasć mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, niemniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie c. k. Not. p. Michała Huzy jakoteż za pomocą niniejszego edyktu.

Grybów, 13 sierpnia 1897.

L. 4252 (7754 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi w dniu 4 listopada 1897 godzinie 10 rano, relictacyę realności lwh. 68 gm. Wiśnicz objętej dawniej Salamona Fenigera i Chawy Rywy Feniger własnej.

Cena wywołania 150 zł.

Wadium 15 zł.

Sprzedaż nastąpi za jakąkolwiek cenę.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Alfred Josse.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzyć można w registrarurze.

Wiśnicz, 12 sierpnia 1897.

L. 2992 (7752 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce w kwocie 300 zł. w dniach 16 listopada 1897 i 14 grudnia 1897 w Sądzie o godz. 10 rano realność pod lk. 122 w Sieprawiu objęta przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 715 zł.

Zakład 72 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy oraz resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w Registrarurze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych, tych, którymy rezolucya licytacyjna na czas doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 20 lutego 1897 do hipoteki weszli do rąk c. k. notaryusza p. Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

Wieliczka, dnia 20 maja 1897.

Konkurs.

L. 6054 (7689 3—3) KONKURS.

Celem obsadzenia opróżnionej przy oddziale rachunkowym sądu wyższego w Krakowie, posady praktykanta rachunkowego z adjutum 300 zł. rocznie, z prawem postąpienia na adjutum 400 zł. rocznie rozpisuje się konkurs z terminem do 12 października 1897.

Podania o tę posadę wnosić należy w drodze przepisanej do Prezydium sądu wyższego w Krakowie.

Prezydium Sądu wyższego
Kraków, 14 września 1897.

L. 716 (2—2)

Celem stałego obsadzenia rozpisuje się niniejszym konkurs na następujące posady:

1. Na posadę młodszego nauczyciela przy szkole 5-klasowej męskiej i nauczycielki młodszej przy szkole 5-klasowej żeńskiej w Nadworniu z płacą 400 zł. i 10 pre. dodatkiem na pomieszkaniu.

2. Na posadę starszego nauczyciela z płacą 350 zł. i 10 pre. dodatkiem na pomieszkaniu tudzież na posadę młodszego nauczyciela z płacą 300 zł. i 10 pre. dodatkiem na pomieszkaniu przy szkole 3-klasowej mieszanej w Łęczynie.

3. Na posadę kierującego nauczyciela z płacą 450 zł. i 10 pre. dodatkiem na pomieszkaniu, jakoteż nauczyciela młodszego z płacą 400 zł. i 10 pre. dodatkiem na pomieszkaniu przy szkole 2-klasowej mieszanej w Delatynie.

Od kompetentów starających się o którekolwiek z powyższych posad w Nadworniu i Łęczynie i o posadę kierownika przy szkole 2-klasowej w Delatynie wymaga się uzdolnienia do udzielania nauki języka niemieckiego w szkołach ludowych pospolitych.

4. Na posadę młodszego nauczyciela przy szkole 2-klasowej mieszanej w Hawryłowcu z płacą 300 zł. i 10 pre. dodatkiem na pomieszkaniu.

5. Na posady samoistne przy szkołach 1-klasowych w Cuciłowie, Dobrotowie, Pitkowie, Głębokiem ad Hołosków, Hwozdzie, Jabłonicy, Kamiennie, Łojowej, Łuhu, Mołodylowie, Pniowiu, Potoku ezarnym, Sądawce, Skopówce, Strupkowie i Zielonej z płacą 350 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Do płacy tej wlicza się dochód z gruntu: w Dobrotowie 2 zł. 19 ct., w Pitkowie 2 zł. 20 ct., w Kamiennie 1 zł. 68 ct., w Mołodylowie 84 ct., w Skopówce 1 zł. 12 ct., w Strupkowie 2 zł. 85 ct.

Językiem wykładowym jest w Nadworniu, Delatynie i Głębokiem język polski w innych szkołach ruski.

Kandydaci lub kandydatki ubiegający się o jedną z powyższych posad, mają swe należycie udokumentowane i w tabelę kwalifikacyjną zaopatrzone podania wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Nadworniu najpóźniej do dnia 25 października 1897.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Nadwórna, dnia 4 września 1897.

L. 1111 (2—2)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Ropczycach rozpisuje niniejszym konkurs na następujące posady nauczycielskie:

1. Przy szkołach 1-klasowych: a) w Gawrzyłowej, b) Gumniskach fox: c) Kozodrzy, d) Lubzinie, e) Niedźwiadzie, f) Małej, g) Olchowej, h) Pustkowie i innych opróżnić się mogących z płacą 350 zł. i wolnem pomieszkaniem.

2. Posady młodszych nauczycieli przy szkołach 2-klasowych w Brzezianach, Nagoszynie, Czarnej i Chechłach z roczną płacą 300 zł.

Podania należy udokumentowane należy wnieść za pośrednictwem władzy przełożonej w terminie do 25 października 1897.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Ropczyce, dnia 4 września 1897.

L. 1676 (2—2)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w okręgu stryjskim ogłasza się niniejszym konkurs z terminem do końca października 1897:

I. Przy szkole 6-klasowej męskiej w Stryju, posada nauczyciela starszego z roczną płacą 600 zł. i 10 pre. dodatkiem na mieszkaniu. Zastrzega się pierwszeństwo kandydatom z egzaminem kwalifikacyjnym do szkół wydziałowych z grupy II.

II. Przy szkołach 2-klasowych posady młodszych nauczycieli (ek) z językiem wykładowym ruskim:

1. Dziedyszycach wielkich, 2. Hurniu, 3. Synowódzku wyżnem.

III. Przy szkołach 1-klasowych z płacą roczną 350 zł. wolnem pomieszkaniem: w 1. Dołhem, 2. Hutarze, 3. Jelenkowatem, 4. Kalnem, 5. Kawczyńskacie, 6. Kawsku, 7. Komarowie, 8. Lubienicach, 9. Orawie, 10. Orawczyku, 11. Oleksicach, 12. Pławiu Brynarka, 13. Pławiu Wadrysówka, 14. Podhorcach, 15. Rożance wyżnej, 16. Rozhurcu,

17. Sławsku, 18. Smorzu, 19. Sokołowie z płacą roczną 450 zł., 20. Truchanowie, 21. Tuchli, 22. Tuchłoe, 23. Uhełnie, 24. Chodowicach, 25. Chromohorbie, 26. Felizientalu.

Przy szkołach pod poz. 19 i 25 język wykładowy polski, zaś pod poz. 26 język wykładowy niemiecki, w innych szkołach wy wymienionych język wykładowy ruski.

Kompetenci (kompetentki) winni wnieść należycie udokumentowane podania zaopatrzone tabelą kwalifikacyjną, wykaz służbowy i wymiar wkładki emerytalnej, za pośrednictwem swych władz przełożonych do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
W Stryju, dnia 14 września 1897.

L. 1655 (2—2)

Celem stałego obsadzenia następujących posad ogłasza się niniejszym konkurs:

1. Na posadę nauczyciela kierującego 3-klasowej szkoły w Kupeczyńcach, i 2-klasowej szkoły w Ostrowie z płacą 350 zł. dodatkiem za kierownictwo w kwocie 50 zł. i wolnem pomieszkaniem.

2. Na posadę nauczycieli starszych przy 3-klasowych szkołach w Chodaczkowie wielkim, Kupeczyńcach i Ładyczynie tudzież młodszych przy 2-klasowych w Bucniowie, Hłuboczku wielkim, Łuce wielkiej i Suszczynie z płacą 300 zł. i 10 pre. dodatkiem na pomieszkaniu.

3. Na posady nauczycieli przy 1-klasowych szkołach z płacą 350 zł. w Białokórcie, Czernielowie ruskim, Domamoryczu, Grabowcu, Horodyszczu, Ihrawicy dolnej, Jankowcach, Józefówce, Kipiacze, Kokutkowcach, Kurnikach, Ludwikówce, Łuczec, Nosowcach, Pleszkowcach, Proszowie, Smolance, Stechnikowcach, Toustolugu i Worobjówce.

W szkołach: w Chodaczkowie wielkim, Józefówce, Ludwikówce i Łuczec jest wykładowy język polski, w innych ruski.

Udokumentowane podania wnieść należy za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Tarnopolu do dnia 25 października 1897.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
W Tarnopolu, 11 września 1897.

L. 2315 (2—2)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Brzesku ogłasza niniejszym konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

A) Przy szkołach 4-klasowych.

1. W Zakliczynie nauczyciela starszego z płacą 450 zł. i 45 zł. na pomieszkaniu.

2. W Czchowie ewentualnie w Zakliczynie nauczyciela młodszego z płacą 400 zł. i 40 zł. na pomieszkaniu.

3. W Borzęcinie nauczyciela starszego z płacą 350 zł. i młodszego z płacą 300 zł. i 30 zł. na pomieszkaniu.

4. W Szczurówce nauczyciela starszego z płacą 350 zł. i młodszego z płacą 300 zł. i 30 zł. na pomieszkaniu.

B) Przy szkołach 2-klasowych.

5. Nauczycieli kierujących z płacą 350 zł., dodatkiem za kierownictwo rocznych 50 zł. i wolnem pomieszkaniem w Iwkowej, Łętowicach i Pałesnicy.

6. Nauczycieli młodszych z płacą 300 zł. i 30 zł. dodatkiem na pomieszkaniu: w Bielezy, Dębnie, Iwkowej, Jadownikach, Jasieniu, Łętowicach, Okocimie, Pałesnicy, Tymowej i Żaborowiu

C) Przy szkołach 1-klasowych.

7. Nauczycieli samoistnych z płacą 350 zł. i wolnem pomieszkaniem (ewentualnie relutum) w Dołach, Filipowicach, Łoponiu, Łysej górze, Marcinkowicach, Maszkienicach, Mokrzyskach, Buczu, Perle, Porębie spytkowskiej, Ryłowej, Sufeczynie, Tworkowej i Wojakowej.

O wszystkie powyższe posady z wyjątkiem oznaczonych pod L. 1 i 5 mogą się ubiegać także nauczycielki.

Kompetenci o posady przy szkołach 4-klasowych wykaza się kwalifikacją do udzielania nauki języka niemieckiego w szkołach z językiem wykładowym polskim.

Podania należy udokumentowane w przepisanej drodze nadsyłać tutaj najpóźniej do końca października b. r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
W Brzesku, dnia 11 września 1897.

L. 2052 (2—2)

C. k. Rada szkolna okręgowa miejska we Lwowie ogłasza niniejszym konkurs na jedną posadę rzeczywistej nauczycielki z roczną płacą 800 zł. i z rocznym dodatkiem na mieszkaniu w kwocie 80 zł. dla szkoły żeńskiej im. św. Marcina we Lwowie.

Zarazem rozpisuje c. k. Rada szkolna okręgowa konkurs na taką samą posadę przy innej szkole etatowej przy tej sposobności opróżnić się mogącą.

Podania zaopatrzone we wszystkie dokumenta służbowe i tabelę kwalifikacyjną należy za pośrednictwem władzy przełożonej wnieść najdalej do 15 października 1897 do c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej we Lwowie.

We Lwowie, dnia 2 września 1897.

L. 17703 (7756 1—3)

KONKURS.

Niniejszym ogłasza się konkurs na posadę zastępcy prowadzącego metryki izraelskie w Rozdole tut. powiatu.

O posadę tę ubiegać się mogą izraelici, którzy są obywatelami państwa austriackiego i wykaza się wymaganą przepisami kwalifikacją.

Kompetenci winni wnieść do c. k. Starostwa w Żydaczowie prośbę własnoręcznie napisaną, w której mają wykazać dokumentami stopień wykształcenia swego i rodzaj dotychczasowego zatrudnienia.

Posada zastępcy prowadzącego metryki izraelskie, może być tylko temu nadana, kto stale w Rozdole zamieszka.

Podania wolno wnieść do 15 grudnia b. r. a kompetenci, którym się nie zwróci podać przed tym terminem, mają się jawnie w c. k. Starostwie w Żydaczowie do egzaminu pisemnego i ustnego w dniu 20 grudnia b. r. o godzinie 9 rano.

Żydaczów, 17 września 1897.

C. k. Starosta.

L. 54773 (7755 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania stypendyum o rocznych 300 zł. z fundacyi pod nazwą „Stypendyum Rozalii i Karola Słapów“ ogłasza się niniejszym konkurs.

Stypendyum powyższe może otrzymać tylko młodzieniec urodzony w Wadowicach w Galicyi z mieszczańskiej rodziny, obrządku rzymsko-katolickiego, uczęszczający do c. k. wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie.

Kandydaci spokrewnieni z rodziną Słapów będą mieć pierwszeństwo przed wszystkimi ubiegającymi się, a dopiero w braku tychże korzystać mogą z niniejszego stypendyum inni, wykazujący powyższe warunki.

Prawo nadawania stypendyum wykonywa Wydział krajowy na propozycję Rady miejskiej miasta Wadowice.

Podania należy wnieść na ręce Dyrekcyi c. k. wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie do Wydziału krajowego najdalej do dnia 15 listopada r. b. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, poświadczenie Magistratu w Wadowicach, iż kandydat pochodzi z tamtejszej mieszczańskiej rodziny, tudzież ostatnie świadectwo szkolne.

Kandydaci odwołujący się do pierwszeństwa na mocy pokrewieństwa z rodziną Słapów, winni również wykazać to pokrewieństwo metrykami chrztu, a względnie innymi dowód stanowiącymi dokumentami.

Z Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Ks. Krakowskim

We Lwowie, dnia 15 września 1897.

Kuratele.

L. 3625 (7696 3—3)

Wasył Matkowski Hryniewicz z Matkowa uznany został za marnotrawcę, kuratorem ustanowiony Fedio Matkowski Hryniewicz Jurkowy z Matkowa.

C. k. Sąd powiatowy

Borynia, 6 czerwca 1897.

L. 6819 (7706 3—3)

Hawryło Maksymciów z Putiatyniec uznany za marnotrawcę.

Kuratorem dlań ustanowiono Danyłę Janczyszyna z Putiatyniec.

C. k. Sąd powiatowy.

Rohatyn, dnia 30 lipca 1897.

L. 3358 (7711 3—3)

Józef Kulamik ze Spytkowic uchwałą sądu obwodowego Wadowickiego z 5 czerwca 1897 l. 3146 uznany został za umyślowo niedołęznego.

Kuratorem ustanowiono Józefa Gołbę ze Spytkowic.

C. k. Sąd powiatowy.

Zator, dnia 30 sierpnia 1897.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1608 (7693 3—3)

Na czwartą zwyczajną z dniem 15 listopada 1897 o godzinie 9 rano rozpoczynając się kadencję Sądu przysięgłych w Sanoku mianowanym został c. k. prezydent Sądu obwodowego dr. Michał Stefko przewodniczącym a c. k. radcy sądu krajowego Jan Staruszkiewicz, Roman Jamiński, Antoni Bosniacki i Filemon Wichniński jego zastępcami. Sanok, dnia 19 września 1897.

L. 13629 (7646 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Bronisława Sadowskiego, że dnia 29 sierpnia 1897 do l. 13629 wniosła przeciw niemu i spóln. Jeanetta Radler skargę o złożenie rachunków z dochodów kopalni nafty w Ropicy polskiej, na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 18 listopada 1897 o godz. 9 rano tudzież, że dla

niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dr. Maurycego Sterna adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzezcą pozwanego kuratorowi swemu udzielił informacji do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrzeżeń wyniknąć mogące pozwany sam sobie przypisać będzie musiał. Gorlice, dnia 30 sierpnia 1897.

L. 3883 (7705 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nisku zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Kasprowa i Anielę małż. Banasiów, że Michał Węglarz wniosł przeciw nim pozew sumaryczny de praes. 3 maja 1897 l. 3883 o zapłacenie kwoty 100 zł. z pn. ze termin do rozprawy na 30 września 1897 wyznaczono a kuratorem dlań p. dr. Dundaczka adw. w Nisku ustanowiono.

Wzywa się ich, by kuratorowi potrzebną informację udzielili lub innego pełnomocnika Sądowi wskazali.

C. k. Sąd powiatowy.

Nisko, dnia 3 maja 1897.

L. 12586 (7699 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Wierzbickiego, że Bazyli Słoboda i Magdalena Słoboda wniosli przeciw niemu pod dniem 28 sierpnia 1897 do l. 12586 pozew o uznanie prawa prenotacji prawa własności uwidocznionej na karcie B wyk. hip. l. 199 ks. gr. gm. Nagórzanka za usprawiedliwioną i o instabulację prawa realności tym wykazem objętej, że termin w tej sprawie na dzień 14 października 1897 do rozprawy wyznaczono i dlań kuratorem adw. dr. Horbaczewskiego z Czortkowa ustanowiono.

Wzywa się tedy Jana Wierzbickiego, aby na termin kuratorowi udzielił informacji lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego wynikłe sam sobie przypisze.

Czortków, 29 sierpnia 1897.

L. 1660 (7535 3—3)

Niewiadomą z miejsca pobytu Maryskę Stawniczą zawiadamia się, że tusadową uchwałę tabularną z dnia 1 października 1895 l. 11109 względem wpisu prawa własności do połowy ciał hipot. whl. 1023, całego whl. 2013 i pgr. 1094/2 i 1093 z whl. 1018 gminy Jeziernia na rzecz Matwija Siczkoriz ustanowionemu dla niej kuratorowi Teodorowi Karpińskiemu w Jeziernie doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Zb. rów, dnia 28 lutego 1896.

L. 4416 (7557 3—3)

W spadkowosci po Annie Guzek z Jasionki wzywa się nieobecne i miejsca pobytu niewiadomego Michała Guzka, ażeby o obecnem miejscu pobytu c. k. Sąd lub ustanowionego kuratora Michała Guzka w przeciągu jednego roku i 6 tygodni zawiadomił, inaczej pertraktacya ta z kuratorem przeprowadzona zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Głogów, 20 sierpnia 1897.

L. 34474 (7434 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Zygmunta Klemensiewicza, że przeciw niemu wniosł Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie pozew de praes. 31 lipca 1897 l. 3308 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 230 zł. wa. z pn. i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 3 sierpnia 1897 l. 3308 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwokatowi dr. Tomikowi z substytucyą adw. dr. Garfeina w Krakowie.

Poleca zatem Zygmuntowi Klemensiewiczowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i Sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 27 sierpnia 1897.

L. 16711 (7435 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyśle zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Anshla Walkera, tudzież spadkobierców ich również z imienia życia i miejsca pobytu nieznanych, że na prośbę Lieby Gelles wydano przeciw nim tusad. uchwałę z 7 września 1897 l. 16711 nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 zł. w. a z pn.

Oraz ustanowil sąd dla tegoż pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Angermanna z zastępstwem adw. dr. Reisnera i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika Sądowi wezas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 7 września 1897.

- L. 1759 (7484 3-3) Sokołowski Sąd powiatowy zawiadamia nieznanych z miejsca pobytu Piotra Niezgodę z Trzebosi, Katarzynę Matys z Wilejki woli i Jędrzeja Chrostka z Sokołowa, że celem doręczenia im rezolucyi tabularnych: pierwszemu z 31 sierpnia 1894 l. 4013, drugiemu z 26 października 1892 l. 8312, a ostatniemu z 10 listopada 1895 l. 8558, ustanowił dla nich kuratora Kazimierza Bienka z Sokołowa. Sokołów, 10 marca 1897.
- L. 5199 (7479 3-3) Celem doręczenia rezolucyi z 7 marca 1897 l. 3232 wydanej w sprawie hipotecznej Romualda Romanowskiego o wpis prawa zastawu w stanie biernym realności lwh. 464 i 1069 gminy katastralnej Bochnia dla 3000 zł. na rzecz Celestyny Żurowskiej, ustanowiono kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu Romualda Romanowskiego adv. dr. Michnika z Bochni o czym się niewiadomego w ten sposób zawiadamia. C. k. Sąd powiatowy. Bochnia, 4 czerwca 1897.
- K. 5197 (7477 3-3) C. k. Sąd powiatowy w Bochni, wzywa posiadacza kwitu depczytowego c. k. filialnej Kasy w Krakowie wydanego na złożoną przez sp. Wojciecha Chranawskiego tytułem kaucyi książeczki wkładową Kasy Oszczędności Nr. 8069 na kwotę 43 zł. 43 ct. opiekującą, aby takową w nieodwlocznym terminie jednego roku, sześciu tygodni i 3 dni tem pewniej okazał, że po bezskutecznym upływie tego terminu, kwit ten jako umorzony uznany zostanie. Bochnia, 30 czerwca 1897.
- L. 5463 (7462 3-3) C. k. Sąd powiatowy m. d. S. II. we Lwowie ogłasza, że w celu doręczenia dla Tonki Kulyk jako matki i opiekunki nielet. Maryny Kulyk uchwały tabularnej z dnia 19 grudnia 1896 l. 24216 i dla niej jako z życia i miejsca pobytu nieznanego kuratora w osobie adv. dr. Andrzeja Kosa z zastępstwem dr. Franciszka Soronia ustanowił, wzywa przeto Tonkę Kulyk, by po odbiór doręczonej kuratorowi uchwały u tegoż się zgłosiła, informacjami do jej obrony służącymi mu udziałem, lub innego zastępcę sądowi wskazała, inaczey skutki niedbalstwa sobie przypisze. Lwów, dnia 10 kwietnia 1897.
- L. 19260 (7500 3-3) Niewiadomego z miejsca pobytu Karola Kowalskiego Antoniego zawiadamia się, że w sprawie egzekucyjnej gminy miasta Sniatyna imieniem funduszu ziemianiniego przeciw Piotrowi Narodowskiemu i Karolowi Kowalskiemu Antoniego pto 50 zł. w. a. z pn. ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dr. Wiktora Ziembę ze Sniatyna, wzywa się zatem Karola Kowalskiego Antoniego, aby temuz kuratorowi wskazał środki obrony swej, ewentalnie innego pełnomocnika ustanowił i o tem tutejszemu sądowi doniósł. C. k. Sąd powiatowy. Sniatyn, dnia 15 lutego 1897.
- L. 48256 (7503 3-3) C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek wniesionego w dniu 29 lipca 1897 l. 48256 przez Grzegorza Smyjewskiego przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom s. p. Józefa Malca a to Maryi Birzińskiej, Tekli Opalek, Paulinie Opalek, Katarzynie Dekanickiej i Konstancji 10 v. Malca 20 v. Bisikiewicz podania o liicytacyę ruchomości, ustanawia dla tych spadkobierców sp. Józefa kuratorem p. adv. dr. Felda a zastępcą p. adv. dr. Lufta, doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomym powyższym spadkobiercom do rąk ustanowionego kuratora poprzednią uchwałę do liczby 26705/97. Wzywamy niniejszym edyktem powyższych nieobecnych, aby w należytem czasie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania praw swoich, stosownych środków użyli, ileż z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypiszą. Lwów, dnia 7 sierpnia 1897.
- L. 10 (7527 3-3) C. k. Sąd powiatowy w Haliczu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Julię Merzer, że celem doręczenia jej tusa-dowej uchwały tabularnej z dnia 14 września 1895 l. 9536 ustanowiono kuratorem ad actum Józefa Kwaśnickiego z Jezupola. Halicz, 1 stycznia 1897.
- L. 5169 (7530 3-3) C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich zawiadamia z miejsca obecnego pobytu niewiadomego Herscha Heilberga właściciela Herawca i zwykle we Lwowie przy ul. Grodeckiej l. 31 mieszkającego, iż Schaja Fremd z Herawca wniosł przeciw niemu pozew summaryczny de praes. 3 sierpnia 1897 l. 5169 i że celem przeprowadzenia rozprawy na ten pozew i doręczenia go Herschowi Heilbergowi ustanowiono dla niego kuratora w osobie adv.
- krajowego p. dr. Włodzimierza Maciulskiego z Żółkwi. Wzywa się przeto Herscha Heilberga stosownie do przepisu § 512 p. s., ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebne do obrony dokumenta i inne dowody udzielił, lub też innego pełnomocnika ustanowił i wymienił go sądowi tutejszemu. C. k. Sąd powiatowy. Mosty wielkie, dnia 31 sierpnia 1897.
- L. 11410 (7529 3-3) C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadome z miejsca pobytu Rozalię z Kuczkwskich Pruchniowską i Karolinę Kuczkwską, że przeciw nim wniosła Maryanna ze Surdejów Kuczkwaska pozew o zapłacenie 150 zł. w. a. z pn. i że dla nich ustanowiono kuratora ad actum w osobie adwokata dr. Brzeskiego. Poleca im się zatem, aby ustanowionemu kuratorowi środków obrony dostarczyły, lub innego pełnomocnika ustanowiły, w przeciwnym bowiem razie zle skutki z tego wyniknąć mogące, same sobie przypiszą. Mielec, dnia 27 sierpnia 1897.
- L. 52983 (7504 3-3) C. k. Sąd krajowy we Lwowie, wdrażając na prośbę Eliasza Rosenberga w Stryju postępowanie amortyzacyjne, wzywa niniejszem posiadacza rzekomo zaginionej książeczki wkładowej galicyjsk. kasy oszczędności we Lwowie Nr. 52395 na kwotę 443 zł. 94 ct. w. a. opiekującą, by w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego zamieszczenia edyktu tego w urzędowej części Gazety lwowskiej licząc, takową sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożył względnie swe prawa do takowej wykazał, w przeciwnym bowiem razie książeczka wkładowa galicyjsk. kasy oszczędności we Lwowie Nr. 52395 na ponowione żądanie proszącego za umorzoną uznana będzie. Lwów, dnia 4 września 1897.
- L. 7646 (7728 2-3) C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Samuela Adera i Abrahama Adera, że Tauba Ader, Józef Ader i Hersch Ader wniosli pod dniem 9 sierpnia 1897 l. 7646 przeciw nim pozew o zniesienie wspólnej własności realności pod l. k. 590 w Leżajsku położonej wyk. hip. l. 154 gm. Leżajsk objętej że kuratorem dla nich Chaim Mandel z Leżajaska ustanowionym i termin do obrony na dzień 20 października 1897 o godz. 9 rano wyznaczonym został. Wzywa się zatem tychże niewiadomych, aby środków obrony swemu kuratorowi dostarczyli, lub sobie innego obrońcę obrali, gdyż w przeciwnym razie zle skutki z zaniechania tego powstałe, sami sobie przypiszą. Leżajsk, 29 sierpnia 1897.
- L. 15432 (7507 2-3) C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie wiadomo czyni, iż po zmarłym w dniu 11 maja 1887 w Basiówce Janie Karolu 2 im. Matuszewskim postępowanie spadkowe na mocy dziedziczenia z ustawy wprowadzono. Powołani do spadku są tegoż dzieci Gustawa z Matuszewskich Marceniuk, Władysława Matuszewska, Zygmunt i Stanisław Matuszewscy, tudzież Marya Matuszewska. Gdy powołana do spadku Gustawa z Matuszewskich Marceniuk z życia i miejsca pobytu jest nieznaną, wzywa się ją, by w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia edyktu celem oświadczenia się do spadku w tut. sądzie się jawiła, gdyż w razie jej niezgłoszenia się, spadek w jej imieniu przez ustanowionego kuratora przyjętym zostanie, pertraktacya spadku z kuratorem przeprowadzoną będzie, a czysty udział spadkowy należny dla niej aż do wykazania jej zaszłej śmierci, lub do czasu uznania ją za zmarłą w sądzie będzie złożonym. Lwów, dnia 28 lipca 1897.
- L. 5100 (7514 2-3) C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadoma Edwarda Siekierzyńskiego z miejsca pobytu nieznanego, że Kalman Künstler przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej prośbę wniosł, któremu żądaniu uchwałą z dnia 27 lipca 1897 l. 5100 zadość uczyniono. Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie p. adv. dr. Flakowicza w Sanoku i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi wezas przedstawił, inaczey skutki zaniechania sam sobie przypisać będzie musiał. Sanok, dnia 27 lipca 1897.
- L. 5051 (7531 2-3) C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich zawiadamia z miejsca pobytu obecnego niewiadomego Herscha Heilberga właściciela Herawca i zwykle we Lwowie przy ul. Grodeckiej l. 31 mieszkającego, iż Schaja Fremd z Herawca wniosł przeciw niemu pozew prowizoryjny de pr. 29 lipca 1897 l. 5051 i że celem przeprowadzenia rozprawy na ten pozew i doręczenia go Herschowi Heilbergowi usta-
- nowiono dla niego kuratora w osobie advok. kraj. dr. Włodzimierza Maciulskiego z Żółkwi. Wzywa się przeto Herscha Heilberga stosownie do przepisu § 512 p. s., ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebne do obrony dokumenta i inne dowody udzielił, lub też innego pełnomocnika ustanowił i wymienił go sądowi tutejszemu. C. k. Sąd powiatowy. Mosty wielkie, dnia 31 sierpnia 1897.
- L. 52413 (7505 2-3) C. k. Sąd krajowy we Lwowie wdrażając na prośbę Sary Górne postępowanie amortyzacyjne, wzywa niniejszem posiadacza rzekomo zaginionej książeczki wkładowej tegoż Banku krajowego Nr. 9858 na kwotę 63 zł. 79 ct. opiekującą, by w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni od dnia ostatniego zamieszczenia edyktu tego w urzędowej części „Gazety Lwowskiej“ licząc, takową sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożył, względnie swe prawa do takowej wykazał, w przeciwnym bowiem razie książeczka ta na ponowne żądanie proszącego za umorzona uznana będzie. Lwów, 28 sierpnia 1897.
- L. 6934 (7526 2-3) C. k. Sąd powiatowy w Haliczu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Josia Bernfelda, że celem doręczenia mu tus uchwały hipotecznej z 17 kwietnia 1894 l. 3784 ustanowiono kuratorem ad actum Seliga Bernfelda z Halicza. Halicz, 11 lipca 1895.
- L. 16006 (7521 2-3) C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Przemyślu zamianował w sprawie przeprowadzenia rozprawy ekspropriacyjnej względem nabycia na rzecz c. i k. wojska części parceli 13061 w Ujkowicach, należącej do ciała hipotecznego nr. 29 ks. gr. gminy Ujkowice, własnością spadkobierców Scheindl Fischler będącego, dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jankla, Dawida, Herscha, Sury, Ryfai i Ruchl Fischlerów i rzekomo nielet. Izaaka Fischlera kuratora ad actum w osobie dr. Eliasza Mantla, adwokata w Przemyślu. O czym się także względnie rzekomego opiekuna Wolfa Ehrenfreunda, również z życia i miejsca pobytu nieznanego powiadamia z wezwaniem, by się z swym kuratorem znieśli. Przemyśl, 28 czerwca 1897.
- L. 13726 (7518 2-3) C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Stuppa, że na prośbę Izaaka Seidmanna wydany został dnia 3 lipca 1897 do l. 10718 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 42 zł. i że takowy doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi adv. dr. Schmidtowi w Tarnopolu, którego zastępcą adv. dr. Sygall ustanowiony został. Wzywa się przeto niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Stuppa, by swe możliwe środki obrony kuratorowi zapodał albo sądowi innego zastępcę wskazał, inaczey sprawa ta z kuratorem wedle ustawy przeprowadzona zostanie. Tarnopol, dnia 28 sierpnia 1897.
- L. 12427 (7517 2-3) Edykt amortyzacyjny. Ze strony c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu wzywa się tych, którzyby zaginioną Annie Puhallo książeczkę wkładową kasy oszczędności miasta Tarnopola Nr. 17514 na imię Anny Puhallo opiekującą, której stan wkładowy z dniem 1 lipca 1897 kwotę 752 zł. 54 ct. wa. wynosił, w rękach mieć mogli, ażeby takową w terminie sześciomiesięcznym od dnia ogłoszenia edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ licząc się mającym tutejszemu sądowi przedłożyli tem pewniej, ile że w razie przeciwnym książeczka ta za nieważną będzie uważaną a wystawicielka nie będzie obowiązana za nią odpowiadać. Tarnopol, dnia 4 września 1897.
- L. 21213 (7516 2-3) Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Iwana Czobotara, że na prośbę Banku zaliczkowego w Stanisławowie nakaz przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 140 zł. w. a. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi Komarnickiemu z zastępstwem tutejszego adwokata dr. Herdyńskiego z wezwaniem, aby w czasie należytem udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informację lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczey bowiem skutki prawne z jego zaniechania wynikłe sam sobie przypisze. Stanisławów, 28 sierpnia 1897.
- L. 8838 (7553 2-3) C. k. Sąd powiatowy w Bohorodczanach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Simona Kaswin, że tenże powołanym jest do spadku po Abrahamie Chaimie Kaswin przed kilkunastu laty w Bohorodczanach bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłym i wzywa Simona Kaswin, by w ciągu roku w tutejszym sądzie sam lub przez pełnomocnika się zgłosił, inaczey spadek z ustanowionym dla niego kuratorem Osiaszem Reiss z Bohorodczan pertraktowanym będzie. C. k. Sąd powiatowy. Bohorodczany, 13 grudnia 1895.
- L. 3913 (7572 2-3) C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi z dnia 15 lutego 1897 l. 1009 w sprawie Andrija Holaka przeciw Michałowi Pele o intabulacyę prawa zastawu dla sumy 122 zł. z pn. w stanie biernym realności lwh. 135 księgi gr. gminy Zernica wyzna objętej dla niewiadomego z miejsca pobytu Michała Pel z Zernicy wyżnej, kuratorem Petra Kowika z Zernicy wyżnej. O czym się Michała Pele celem strzeżenia praw swych zawiadamia. Baligród, 25 czerwca 1897.
- L. 12874 (7745 1-3) C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryę Rydzaj z Bielanki, że dnia 14 sierpnia 1897 do l. 12874 wniosła przeciw niej Estera Ryfka Szydłow skargę o zapłatę kwoty 21 zł. 66 ct. na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 11 października 1897 o godz. 9 rano, tudzież, że dla niewiadomej z miejsca pobytu pozwanej, ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dr. Sterna adwokata z Gorlic. Będzie zatem rzeczą pozwanej, kuratorowi swemu wcześniej udzielił informacji do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowił, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniechania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwana sama sobie przypisać będzie musiała. Gorlice, dnia 19 sierpnia 1897.
- L. 3818 (7635 1-3) C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Sanoku zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Pawła Sawkę, że powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku, wniosło przeciw niemu pozew pto 94 zł. w. a., na który termin do rozprawy drobiazowej na dzień 21 października 1897 wyznaczono, dlań zaś kuratora w osobie p. Flakowicza adv. w Sanoku ustanowiono. Sanok, dnia 22 czerwca 1897.
- L. 18070 (7513) Kundmachung. Vom k. k. Kreis- als Handelsgerichte in Kolomea wird bekannt gegeben, dass im Register für Gesellschaftsfirma „Perkins Mac Intosh & Comp.“ Petroleumgewinnung und Bohrunternehmung in Słoboda rungurska, die offenen Gesellschafter Cyrus Francis Perkins, Georg Mac Intosh und Jakob Perkins über Austritt und die dem Herrn Caspar Niessen erteilte Procura über Widerruf gelöscht wurden. Kolomea, den 11 September 1897.
- L. 18069 (7512) Kundmachung. Vom k. k. Kreis- als Handelsgerichte in Kolomea wird bekannt gegeben, dass im Register für Gesellschaftsfirma „Perkins Mac Intosh & Comp.“ Petroleumgewinnung und Bohrunternehmung in Słoboda rungurska eingetragen wurde, dass Herr Alexis Dufrane zum bevollmächtigten Director obiger Firma bestellt und demselben gleichzeitig die Procura erteilt worden ist und dass derselbe die Firma Perkins, Mac Intosh et Comp. Petroleumgewinnung und Bohrunternehmung in Słoboda rungurska zu vertreten berechtigt ist und für dieselbe derart zeichnen wird, dass er unter die vorgedruckten oder von wem immer geschriebenen Worte: „Perkins, Mac Intosh et Comp. Petroleumgewinnung und Bohrunternehmung in Słoboda rungurska“ pp. Dufrane setzen wird. Kolomea, den 11 September 1897.
- L. 10350 (7546 1-3) C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zarządza z dniem dzisiejszym wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych firmy „Towarzystwo kredytowe i oszczędności w Żółtyń“, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką z tem, że stowarzyszenie to zawiązało się w Leżajsku 31 lipca 1897, siedzibą onego jest Żółtyń, celem zaś udzielenie członkom swoim pożyczek, a dyrektorami wybrani zostali Bernard Lieblich i Hersch Künstler zamieszkałi w Żółtyń, którzy firmę podpisywać będą w sposób sądowi znany. Rzeszów, 26 sierpnia 1897.

Drobne ogłoszenia

Salon z balkonem i 3 pokoje z przedpokojem, kuchnią i przynależnościami, na pierwszym piętrze, ulica Kraszewskiego 23. 1203

Łatwe środki przeciw ciężkim troskom wysyła bezpłatnie tylko na listowne żądanie Adolfa Mehr, Lwów, Kopernika. 1191

Willa ślicznie urządzona z ogrodem we Lwowie na sprzedaż lub do zamiany na majątek ziemski. Bliższej wiadomości udziela kancelarya drów. A. i Z. Lisiewiczów, we Lwowie, ul. Kościuszki 16. Pośrednictwo wykluczone. 1241

Gathreina zamki na odległość patentowane we wszystkich państwach, umożliwiające zamykanie i otwieranie każdych drzwi z któregośkolwiek punktu pokoju lub dalszych pokoi, sztuka zł. 2.75 poleca 1232

Piotr Chrzastowski handel żelazny, we Lwowie, plac Kapitulny 1 (naprzeciw katedry).

Dobre i tanie. Dominium Lubyca królewska, poczta w miejscu oferuje: Hyacenty na grunt zł. 6 za sto do pielęgnowania zł. 7 za sto tulipany na grunt zł. 2 za sto do pielęgnowania zł. 3 za sto

Xawera Zachariasiewicz nauczycielka muzyki i gry na fortepianie powróciła i mieszka przy ulicy Ossolińskich 1. 15, drugie piętro. 1246



Założony w r. 1855. Tadeusz Miłaszewski zegarmistrz Lwów, Akademicka 3 poleca swój 1244 skład zegarków kieszonkowych i stołowych, ściennych i podróżnych. Każda sprzedaż i naprawa pod gwarancją.



Przeprowadzenia w patentowanych wozach, uchylających potrzebę opakowania koleją, okrętem, drogą kołową także w miejscu Caro i Jellinek spedytorzy Lwów ul. Sykstuska 26 Telefon 408. 1242 Budapeszt. Arany Janos utca 34. Wiedeń I., Börsegasse 9. Ogłoszenie. 1231

Dyrekcya galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutow pp. Piotrowi Burdza, Janowi Dąbek, Walentemu Czeladko, Piotrowi Kułaga, Janowi Rosa, Wojciechowi Gałek, Zofii Dul i Adamowi Kułaga kapitał w łącznej sumie 3283 zł. 6 ct. wa. listami zastawnymi pochodzący z dwóch pożyczek: 2500 zł. i 1600 zł. na hipotece dóbr „Część dóbr czyli Folwark Wyciń“ w powiecie złoczowskiem położonych, intabulowanych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 31 grudnia 1897 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc pp. Piotra Burdzą, Jana Dąbek, Piotra Kułagę, Jana Rosę, Wojciecha Gałek, Zofię Dul, Adama Kułagę i Walentego Czeladko, jako właścicieli tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

Z Dyrekcji galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego. We Lwowie, dnia 17 sierpnia 1897.

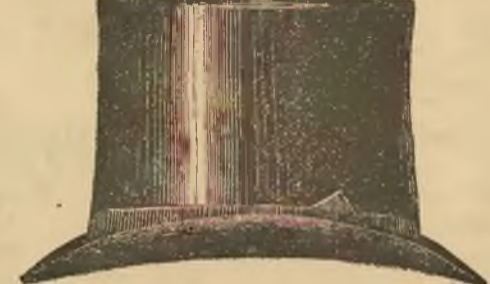
Najtańszy skład towarów optycznych i mechanicznych B. KOPERNICKIEGO we Lwowie, plac Halicki liczba 1



poleca po cenach najtańszych okulary, ewikie, lornety, barometry, ciepłomierze, mikroskopy, lupy, kompas, taśmy miernicze, rasecalgi i t. p. Urządzenie dzwonków elektrycznych. Zamówienia z prowincyi załatwia punktualnie odwrotną pocztą. Wszelkie naprawy najtaniej i najrychlej 1181

Do zaopatrywania okien i drzwi na zimę: Wałeczki elastyczne najlepszy i najpraktyczniejszy środek ochronny od przeciągu. Gumę do naklejania tychże Kit i gips poleca 1223 po cenach najtańszych

Alojzy Hübner Lwów. Rynek 1. 33.



Zmiana lokalu. Fabryka i skład kapeluszy pod firmą ANTONI KAFKA (przedtem A. Koželouzek) we Lwowie, przechodnia kamienica Andriego, została przeniesiona do nowo urządzonego lokalu ul. Halicka 1. 4 obok kaplicy Boimów. Jak dotychczas poleca kapelusze, cylindry własnego wyrobu, oraz z fabryki c. k. nadwornego dostawy P. C. Habiga we Wiedniu, po cenach najtańszych. Dziękując za dotychczasowe względy poleca się i nadal z głębokim szacunkiem 1125 Antoni Kafka.

Magayn Futur pod „Tygrysem“ B. SZARKIEWICZA we Lwowie, ul. Batorego 1. 4. (naprzeciw Sądu karnego) poleca 1245 wszelkie gatunki futer a mianowicie: futra do podróży, paletoty męskie i damskie podług najnowszych fasonów, rotundy, dolmaniki, katanki, kołnierze, peleryny, zarękawki, czapki męskie i damskie, kołpaki, skóry we wszystkich gatunkach, wierzchy gotowe do futer męskich i damskich. — Materye najnowsze na wierzchy w największym wyborze. — Wyszczególnione tu towary znajdują się na składzie. Ceny umiarkowane i stałe.

Celem położenia temy nadużywania niektórych restauratorów, mamy zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że piwo okocimskie sprzedają na schyłku tylko następujące firmy: Naftala Toepfer, ulica Trybunalska 1. 12, Wład. Bukalski ul. Szeptyckich, Józef Ehrlich, kawiarnia Teatralna, Józef Klieg, ul. Jagiellońska 1. 11, Wilhelm Hellman, ul. Kazimierzowska, Dawid Kepler, ul. Pańska 1. 12, pod Schlickiem, Olszaf Garfunkel, pod Polakiem, ul. Wałowa, Władysław Kozłowski, ulica Gródecka 1. 79, Jakób Löwenbeck, ul. Trybunalska, Jan Ludwig, ulica Krakowska 1. 7, Nowożeńnik J., ul. Kopernika 4, Szymon Post, ul. Krakowska, Karol Przybylski, ulica Teatralna 1. 13, Abraham Rothberg, ul. Kazimierzowska, Antoni Rudziński, restauracja kolejowa, B. Salzberg, ulica Koftajaka róg Kasztanowej, S. Stoff, ulica Sobieskiego pod Słoniem, S. B. Tinsler, Chorążcza, Teofil Telehmann, Jagiellońska, Jakób Sruł, Rynek 13, Samuel Reich, Rynek, Jan Ważny, ul. Czarnieckiego, Leonard Zyczyński róg ul. Mikolaj i Zyblikiewicza Głównie zastępstwo i skład piwa beczkowego u p. Ozyasza Wixla i Syna, ul. Bogusławskiego 1. 13, telefon nr. 6. Skład piwa fiaskowego u p. S. Wiesera, Sykstuska 14, telefon 149. Na przyszłość ogłaszać będą każdej niedzieli w piśmie lwowskim nazwiska restauratorów, którzy piwo okocimskie sprzedają, a nadto zastępcom sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedaży obcego piwa pod marką okocimskiego.

Jan Götz, browar w Okocimie.

OSZUSTWO! niesummienni rodrzędni fabrykanci naśladowują etykietę sławnych tutek Niemojowskiego. Należy strzedz się przed lichem naśladownictwem. Każła etykieta i tutka zaopatrzona jest nazwiskiem S. W. NIEMOJOWSKI. 738

Chateau Beau-Cedre kolo Genewy.

Pensyonat pierwszorzędnny dla młodych dziewcząt wyższych sfer. Dokładne wykształcenie w francuskim języku. Nauki, muzyka, malarstwo, angielski i włoski język i t. d. Nauka dobrego tonu i towarzyskiego towarzyszenia się, staranna dbałość o ciało. Znakomici nauczyciele. Wielki park, piękne zdrowe położenie nad jeziorem, wspaniałe widoki górskie. Prospekta od przełożonych: Mlle. Estrebet z Paryża (Dyplom akademii) Pna. Schultz (państwowy egzamin dla wyższych szkół żeńskich) Połączenie koleją w październiku z Wiedniem. — Referencye: Pan prof. dr. Glauser Wien Stahrenberggasse 44. Pan Dyrektor Skubitz c. k. radca Aussig i/B. Pani Maria Dressler, Przełożona instytutu Tetschen a/d Elbe. 1230

WINOGRONA

feslawskie i tokajskie w najszlachetniejszych gatunkach i najstaranniej opakowane poleca handel ALBERTA SZKOWRONA we Lwowie, plac Maryacki. 1.04

POMPY wszelkiego rodzaju do celów domowych i publicznych, do gospodarstwa, dla budowli i przemysłu. — Pompy inoksydowane nie rdzewieją. Rury w różnych objętościach. Katalogi gratis i franko. 545

WAGI najnowszej, ulepszonej konstrukciji. Decymalne, centyemalne i przemianowe wagi mostowe z drzewa i żelaza, dla handlu, ruchu fabryk, rolnictwa i innych przemysłowych celów. Katalogi gratis i franko.

Towarzystwo komandytowe dla fabrykacji pomp i maszyn. W. GARVENS, Wiedeń, I. Wallfischgasse 14. I. Schwarzenbergstrasse 6.

Magazyń Futur Medal złoty Medal srebrny Braci Wrońskich we Lwowie, ul. Teatralna 1. 5 (naprzeciw kościoła katedralnego) 1182

pelecają po cenach najprzystępniejszych swój obficie zaopatrzony magazyn futer, tak gotowych, jako też skóry pojedyncze, oraz i materye na pokrycie futer w wielkim wyborze. Cenniki na żądanie franko.

Modne i ładne

Barchany w różnych desenjach kolorowe, także białe. Chustki ciepłe „Himalaja“ i włóczkowe Piótno, szifony, bieliznę stołową w doborowych gatunkach. Wielki wybór najlepszych pończoch i skarpetek. Wyroby wełniane, bawełniane, trykotowe i bielizna dr. Jaegera, także kołdry i materace poleca najtaniej handel Antoniego Gudienca Lwów, plac Maryacki (Hotel Europejski) 1215 Cenniki franko. Zamówienia uskuteczniame bezzwłocznie.

Reumatyzm, gościec, kurcze, suche bole influenzę koi i leczy w zupełności

Sapomenthol najlepsze nacieranie usmierzające, wyrobu Eugeniusza Matuli, aptekarza w Radomyślu koło Tarnowa. Cena 70 ct. za słoik. Dostać można w aptekach: K. Wiszniewskiego w Krakowie, Dyonizego Matuli w Podgórzu, Piotra Mikolasoha, K. Krzyżanowskiego we Lwowie, tudzież wprost u Eugeniusza Matuli w Radomyślu koło Tarnowa. 426

HENRYK LADEN, Wiedeń, Rathhausstrasse 19.

Oryginalne angielskie brzytwy z sławną marką: Skrzydło, Sheffield, z najlepszej stali dyamentowej. Dobrze i wklesto szlifowane, obciagnięte, do użytku gotowe. Cena za sztukę wraz z etui zł. 1.50, porto 20 ct. Wysyłka za zaliczką. Przy odbiorze trzech sztuk, wysyłka wolna od porta. 1235

NAFTE

bezpieczeństwa niezapalną najlepszej jakości wysyłam na prowincyę w beczkach zawartości około 180 litr. po znacznie niższej cenie PIOTR MIĄCZYŃSKI właściciel składów niezapalnej nafty, Lwów, ul. Sykstuska 47. 1207